



GŁOS ROBOTNICZY



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

ŁÓDŹ, SOBOTA 11 GRUDNIA 1948 ROKU

Nr. 339 (1284)

Bilans prac ONZ

Sesja paryska Zgromadzenia Generalnego wykazała siłę obozu postępu i pokoju — i zakończyła się klęską podżegaczy wojennych

Ambasador Lange o wynikach debat paryskich



PARYŻ, PAP. — Ambasador Oskar Lange udzielił wywiadu „Gazecie Polskiej”, w którym zreasumował bilans prac delegacji polskiej na posiedzeniu ONZ.

„Delegacja polska przyjechała z programem obrony pokoju, a zwłaszcza rozbrojenia oraz wzmocnienia wspólnej pracy gospodarczej między członkami ONZ. Częścią składową walki o pokój, jest walka o prawa ludów uciszonych. W dziedzinie gospodarczej delegacja polska występowała z krytyką planu Marshalla i próby odbudowy ciężkiego przemysłu niemieckiego, podkreślając, że uzdrowienie gospodarcze Europy zachodniej może się dokonać jedynie przez rozwój ścisłych stosunków handlowych między Europą zachodnią i wschodnią”.

Mówiąc o wynikach paryskiej sesji ONZ ambasador Lange stwierdził, iż ocena całości obrad Zgromadzenia Generalnego jest dodatnia.

„Osiągnięte rezultaty pozytywne są wprawdzie skromne, udaremniono jednakże próby rozbitcia ONZ, zmierzające do przekształcenia jej w narzędzie polityczne jednego mocarstwa — Stanów Zjednoczonych.

Dyskusja nad sprawą rozbrojenia stała

się moralną klęską Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, ujawniła bowiem, kto dąży do rozbrojenia i pokoju, a kto tym dążeniom się przeciwstawia. To samo dotyczy dyskusji nad zagadnieniem kontroli energii atomowej i zakazu użycia broni atomowej”.

Mówiąc o polityce mocarstw zachodnich w sprawie Niemiec i o ich wniosku wniesienia problemu Berlina na forum Rady Bezpieczeństwa ambasador Lange stwierdził: „Sprawa berlińska skończyła się zupełnym fiaskiem 3-ch mocarstw zachod-

nich przy 2-ch okazjach ujawnione zostało wyraźnie, że mocarstwa te nie chcą porozumienia, na które gotów jest Związek Radziecki.

Sesja paryska ONZ wykazała siłę obozu pokoju i postępu społecznego, oraz uwidoczniła głębokie pragnienie pokoju, które żywi cały świat. Obecna sesja zakończyła się klęską tych, którzy dążą do podminowania pokoju i osłabienia ONZ, wzgl. wykorzystania organizacji Narodów Zjednoczonych dla celów odmiennych od tych, dla jakich została powołana.

W tym sensie wynik sesji Zgromadzenia Generalnego ocenić należy pozytywnie”.

Dotkliwie straty wojsk Czang-Kai-Szeka

Armia ludowa — uderzając w nowych punktach — zdeorganizowała obronę faszystów

NOWY JORK (PAP). Korespondenci prasy amerykańskiej donoszą z Nankinu, że otoczono przez wojska ludowe na południe od Suzhou armia Czang-Kai-Szeka utraciła dotychczas

ponad jedną trzecią swych sił. Okrężone oddziały Czang-Kai-Szeka liczyły przy wyjściu z Suzhou około 150 tys. żołnierzy. Czynniki rządowe w Nankinie przyznają, że

jedna z trzech otoczonych armii — została dogłębnie rozbita. Również druga z otoczonych armii poniosła bardzo dotkliwe straty.

Na froncie północnym oddziały ludowe kontynuują swój marsz na Pekin. Walki toczą się o 25 km od miasta.

Czechosłowacka delegacja rządowa u Prezydenta Szwerownika

MOSKWA (PAP). Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej Z. S. R. R. Szwerownik, przyjął w czwartek, bawiących w Moskwie: premiera czechosłowackiego Zapotocky'ego, ministra spraw zagranicznych Clementisa, ministra Przemysłu Klimenta oraz ministra Skarbu Dolansky'ego.

Obecni byli również: wiceminister spraw zagranicznych ZSRR Zorin, ambasador ZSRR w Pradze Silin i ambasador Czechosłowacji w Moskwie Łasztowiczka.

MOSKWA (PAP). Czechosłowacka delegacja rządowa z premierem Zapotockym na czele zwiedziła w czwartek Galerię Tretiakowską. Następnie członkowie delegacji czechosłowackiej zwiedzili budowę domów mieszkalnych i przeprowadzili rozmowy z robotnikami pracującymi przy budowie.

Wieczorem delegacja czechosłowacka obecna była w Wielkim Teatrze na operze „Książę Igor”.

LONDYN (PAP.). Agencja Reutersa donosi z Nankinu, że oddziały chińskiej armii ludowej znajdowały się w piątek rano w odległości zaledwie 50 km od Nankinu. Podczas gdy jedne z oddziałów niszczyły linię kolejową prowadzącą do miasta Pukow, inne grupy dokonały licznych aktów sabotażowych na liniach kolejowych na centralnym froncie chińskim, uniemożliwiając dowództwu nacjonalistycznemu dosyłanie posiłków drogą kolejową na zagrożone punkty w tym rejonie.

Należy nadmienić, że miasto Pukow, w którego pobliżu pojawiły się wojska ludowe, znajduje się na lewym brzegu rzeki Jang-Tse, naprzeciwko Nankinu.

LONDYN (PAP.). Znaczne oddziały wojsk ludowych, operujące w rejonie jeziora Hung-Tse, 120 km na północ od Nankinu, rozpoczęły marsz na południe na pograniczu pomiędzy prowincjami Anhwei i Kiangsu.

Ostre walki toczą się na południe i wschód od Peng-pu. Na skutek szybkiego marszu wojsk ludowych, na tyłach ich powstały liczne kotły, w których znajdują się osaczone wojska nacjonalistyczne. Pojawienie się wojsk ludowych w nowych punktach frontu centralnego zdeorganizowało plan obronny dowództwa kuomintangowskiego i utrudniło niesłychanie sprawę przetrwania posiłków. Los trzech armii nacjonalistycznych, otoczonych na południe od Suzhou, jest już przesądzony. Po rozbitciu 16-tej armii, podobny los czeka obecnie 12-tą armię, której siły zwały się w ciągu kilkunastu dni z 80 tys. do 30 tys.

Rząd kuomintangowski wprowadził surową cenzurę pocztową i telegraficzną na całym obszarze Chin, na którym sprawuje jeszcze władzę.

Polsko-argentyński układ handlowy

podpisany został w Buenos Aires. Za węgiel, papier i cement otrzymywać będziemy skóry, wełnę i tłuszcz

WARSZAWA (PAP.). Toczące się od pewnego czasu w Buenos Aires rokowania w celu zawarcia pierwszego po wojnie układu handlowego pomiędzy Polską i Argentyną — dobiegły końca. Według pierwszych wiadomości, jakie otrzymano w Ministerstwie Przemysłu i Handlu w Warszawie, układ, podpisany w tych dniach w Buenos Aires i regulujący wzajemne stosunki handlowe pomiędzy dwoma państwami, oparty jest na zasadzie clearingu towarowego. Układ przewiduje, że Polska dostarczy Argentynie poważ-

niejszych ilości węgla, a także papieru, cementu i innych produktów. Wzajemnie importować będziemy z Argentyny skóry bydlęce, wełnę, tłuszcz, garbnik quebracho i inne artykuły.

Układ polsko-argentyński przewiduje obustronne ułatwienia finansowe natury technicznej.

Jednocześnie załatwiono pewne sprawy o

charakterze odmrozeniowym, zwalniające nasze należności, które na skutek zmian w regulacjach dewizowej w Argentynie nie mogły być ostatnio transferowane do Polski.

Momentem istotnym jest, że wzajemne zakupy, które dotychczas musiały być opłacane w dolarach USA, będą obecnie rozliczone w clearingu. Odbije się to niewątpliwie korzystnie na wzmoczeniu naszych obrotów z Argentyną.

Zerwanie szwedzko-angielskich rokowań

SZTOKHOLM (PAP.). Szwedzko-angielskie rokowania handlowe, które toczyły się od kilku tygodni w Londynie zostały zerwane i delegacja szwedzka powróciła do Sztokholmu. Powodem zerwania pertraktacji były

żądania angielskie co do zwiększenia eksportu do Szwecji wyrobów tekstylnych i niektórych maszyn, które dla strony szwedzkiej były nie do przyjęcia.

KOMUNIKAT

W poniedziałek, dnia 13 grudnia br. punktualnie o godzinie 15, na placu przed Dworcem Fabrycznym odbędzie się

WIELKI WIEC POŻEGNALNY DELEGATÓW

Partii Robotniczych z m. Łodzi i Województwa na Kongres Zjednoczeniowy w Warszawie.

Wzywamy organizacje obu Partii Robotniczych, organizacje Związków Zawodowych, młodzieżowe, kobiece, załogi fabryczne, robotnice i robotników, ludność pracująca Łodzi, do masowego wzięcia udziału w wiecu.

Komitet Łódzkiej Partii Robotniczej
Wojewódzki Komitet Polskiej Partii Socjalistycznej
Komitet Wojewódzki Polskiej Partii Robotniczej.

Delegacja szwedzka na Kongres Zjednoczeniowy

SZTOKHOLM (PAP.). Delegacja szwedzka na Kongres Zjednoczeniowy partii robotniczych wyjedzie do Warszawy w niedzielę.

W skład delegacji wchodzi: dotychczasowy sekretarz Szwedzkiej Partii Komunistycznej i obecny przewodniczący organizacji sztokholmskiej — poseł Gunnar Ohman, szef wydziału zagranicznego KC Partii — redaktor Backstroem oraz naczelny redaktor organu partyjnego „Folksviljan” — poseł Adolfsson.

Projekt redukcji „pomocy marshallowskiej”

PARYŻ (PAP.). „Tribune des Nations” donosi z Waszyngtonu, że grupa senatorów Kongresu USA z Vandenbergiem na czele opracowała projekt ustawy o ograniczeniu amerykańskich kredytów dla krajów marshallowskich o 50 proc.

Spokój w Palestynie



Oddziały żydowskie po zawieszeniu działań wojennych demonstrują na czesie pokoju na ulicach miasta Beerseba.

PZPW Nr 30 w Zgierzu

wykonały roczny plan produkcji

PZPW nr. 30 w Zgierzu w dniu 10 grudnia rb. o godz. 21 wykonały roczny plan produkcji w ilości 1.869.618 metrów tkanin wełnianych. Do końca roku bież. robotnicy zobowiązali się wykonać ponad plan dodatkowo 100.000 mtr. tkaniny wartości 40 milionów zł.

Istvan Dobi

premierem rządu węgierskiego

BUDAPESZT (PAP.). Przewodniczący Węgierskiej Partii Drobnych Rolników — Istvan Dobi został mianowany premierem Węgier na miejsce Lajosa Dinnyesa, który zrezygnował ze swego stanowiska — w czwartek.

Bevin wpędził Anglię w ślepy zaułek

Ostre wystąpienie posła Zilliaccusa w Izbie Gmin przeciw polityce ulegania presji Stanów Zjednoczonych

LONDYN (PAP). Przemówienie ministra Bevina, poświęcone polityce zagranicznej rządu Partii Pracy wywołało rozczarowanie w Izbie Gmin. Wszyscy posłowie biorący udział w debacie stwierdzili, iż oświadczenie Bevina nie wniosło żadnych nowych akcentów i ograniczyło się do znanych frazesów.

Daleko większy oddźwięk wywołało przemówienie posła Zilliaccusa, po którym wywiązała się ożywiona dyskusja.

Zilliaccus poddał ostrej krytyce dotychczasową politykę zagraniczną i jednocześnie wskazał drogę, która jego zdaniem, winna przyswiecać kierownikom obecnego rządu. Zilliaccus stwierdził, że obecna polityka zagraniczna doprowadziła Wielką Brytanię do impasu zarówno na arenie międzynarodowej, jak i w dziedzinie gospodarczej. Polityka ministra Bevina doznała klęski w Chinach, na Bliskim Wschodzie oraz doprowadziła do tego, że „w Grecji wprowadzony został strój faszystowski, wymierzony przeciwko klasie robotniczej, przeciwko jej przywódcom, którzy w czasie wojny bohatercko walczyli u boku sojuszników”. We Włoszech, Francji i Niemczech — mówił dalej Zilliaccus — w rezultacie polityki anglo-amerykańskiej obniżona została katastrofalnie stopa życiowa mas pracujących.

Zilliaccus zaatakował również politykę ministrowi Bevina wobec Niemiec, a zwłaszcza oddanie Zagłębia Ruhry w ręce niemieckie, co zagraża bezpośrednio bezpieczeństwu Francji.

Zilliaccus wystąpił przeciwko udziałowi Wielkiej Brytanii w Pakcie Atlantyckim i Bloku Zachodnim. Polityka taka — powiedział Zilliaccus — jest sprzeczna z Kartą Narodów Zjednoczonych i nie rozwiąże problemów gospodarczych Wielkiej Brytanii i Europy.

Mówca podkreślił, iż polityka zagraniczna rządu Partii Pracy winna raz na zawsze zerwać z polityką wielkiego kapitału i reakcji. Doświadczenia bowiem wykazały niejednokrotnie, że współpraca i obrona kapitału kończy się faszyzmem i wojną. Rząd brytyjski winien odrzucić wszelkie zobowiązania wojskowe, gdyż godzą one w zasady Karty Narodów Zjednoczonych. Karta ta głosi, iż wszelkie różnice i nieporozumienia między narodami winny być regulowane w drodze pokojowej. Rząd brytyjski winien domagać się od

Stanów Zjednoczonych, by nie zabraniały Wielkiej Brytanii prowadzenia wolnego handlu z krajami demokracji ludowej i Związkiem Radzieckim. Zilliaccus podkreślił w tym miejscu, że Stanom Zjednoczonym zależy na współpracy z Wielką Brytanią i, że nie należy obawiać się ich izolacjonizmu. Stany Zjednoczone nie mogą sobie pozwolić na od-

separowanie się i izolację, gdyż spowodowałyby to w tym kraju olbrzymi kryzys gospodarczy z powodu utraty rynków zbytu w Europie i Azji. Ponadto ostatnie wybory w Stanach Zjednoczonych wykazały, że masy pracujące w tym kraju pragną pokoju i powitałyby z radością szczerą i pokojową politykę swego rządu.

Sekretarz Partii Pracy oskarżony o łapownictwo

»Podarki« od finansistów na akcję antykomunistyczną

LONDYN PAP. — Według doniesień agencji Telepress, sekretarz generalny Partii Pracy Morgan Phillips będzie musiał udzielić wyjaśnień komisji śledczej powołanej przez rząd brytyjski dla przeprowadzenia dochodzeń w sprawie afery łapówkowej, związanej z projektami nacjonalizacji brytyjskiego przemysłu sta-

lowego, Morgan Phillips ma odpowiedzieć na zarzuty jednego z oskarżonych, finansisty Stanley'a, który twierdzi, jakoby sekretarz generalny Partii Pracy miał przyjmować „podarki”. Otrzymał pieniądze służyły rzekomo Phillipsowi do finansowania kampanii antykomunistycznej w brytyjskich związkach zawodowych.

Bezcenne skarby sztuki i kultury polskiej

przechowywane są bezprawnie w Kanadzie. Rząd polski domaga się stanowczo zwrotu arrasów wawelskich i innych pamiątek kultury polskiej

WARSZAWA PAP. — Z punktu widzenia wartości historycznej nie ma naród polski skarbow cenniejszych niż te, które znajdują się obecnie w Kanadzie — powiedział dziennikarzem zagranicznym w Warszawie dyrektor naczelny Muzeów Polskich prof. dr. Lorentz.

Rzecznik polski nadmieniał, że w Kanadzie znajdują się obecnie najstarsze zabytki języka polskiego, które są podstawą całej naszej literatury, zaś w ogólności, zbiory polskie w Kanadzie należą do najwspanialszych na świecie.

Po wybuchu wojny arrasów dla ocalenia przed Niemcami wywieziono za granicę i po długiej wędrówce złożono na przechowanie w Kanadzie, gdzie do dziś znajdują się w skrzyniach i nie są konserwowane.

Wraz z arrasami znalazły się w Kanadzie bezcenne pamiątki przeszłości polskiej jak chorągwie zdobyte pod Wiedniem i Parkanami, chorągwie konfederackie z czasów Jana Kazimierza, buława hetmańska Rzewuskiego,

wspaniałe zbiory broni polskiej, 14 niezwykle bogatych rzędów końskich oraz wyroby sztuki złotniczej i ceramicznej.

Najdawniejsze zabytki języka polskiego, jak kazania „świątokrzyskie”, „Psalterz Floriański” znajdują się również w Kanadzie wraz ze wspaniałe iluminowanym modlitwami królowej Bony oraz tak drogi dla narodu polskiego rękopisami Fryderyka Chopina.

Kanada ma też u siebie polskie insygnia królewskie, ocalałe z wielu burz dziejowych, najszacowniejszą polską pamiątkę historyczną „Szczerbiec” Bolesława Chrobrego, który był mieczem koronacyjnym królów polskich od początku XI wieku, a dalej Januch Zygmunt III, berło i łańcuch Stanisława Augusta, oraz królewski miecz orderu Orła Białego.

Zapytany, jak oszacować można wartość materialną całego zbioru dzieł sztuki i zabytków historycznych, znajdujących się obecnie w Kanadzie, rzeczoznawca polski odparł:

W kilku wierszach

Na wnioski gubernatora generalnego Maroka rokka generała Juń władze francuskie arszowały członka KC Marokańskiej Partii Komunistycznej El-Maati-Yousef, zarzucając mu rzekome zorganizowanie nielegalnej zbiórki pieniężnej. Przed miesiącem wydano z Marokka sekretarza Marokańskiej Partii Komunistycznej Ali Yata.

Brytyjskie Ministerstwo wyżywienia podało do wiadomości, że import bekoniów z Kanady zostanie w tym roku zmniejszony o 32 tys. ton. Import jaj zredukowany będzie o 25 proc.

Pogłoski o ustąpieniu ministra spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych Marshalla przybiera na sile. Operacja nerek, której poddał się Marshall udała się, lecz prawdopodobnie będzie on musiał przejść okres dłuższej rekonwalescencji, co uniemożliwi mu powrót do czynnego kierownictwa polityką zagraniczną Stanów Zjednoczonych.

Jako ewentualnego następcę Marshalla wymieniana są najczęściej w Waszyngtonie — Harrimana.

Sukcesy wojsk Markosa

PARYŻ (PAP). W komunikacie z frontów walki w Grecji, agencja Elefteri Ellada donosi, że jednostki pierwszej dywizji armii demokratycznej operujące w Tessalii atakowały szereg miejscowości zajętych przez monarcho-faszystów, jak: Kaserli, Kazaklar, Gandovo, Tohova, Palikastro i in.

Wojska monarcho-faszystowskie straciły kilkudziesięciu zabitych i rannych. Zestrzelono jeden samolot nieprzyjacielski. Do armii demokratycznej wstąpiło 85 młodych ludzi z terenu objętego tymi działaniami.

W środkowej Macedonii jednostki 20 brygad armii demokratycznej, po sforsowaniu rzeki Strymony przy pomocy ludzi motorowych, zajęły znielacka bazę monarcho-faszystowską Metilakia.

Inne jednostki tejsze brygady dokonały a powodzeniem wypadu przeciwko placówkom nieprzyjaciela we wsiach Sytohori i Asprogia w pow. Nitrigas. Straty monarcho-faszystów wynoszą 60 zabitych i rannych. 22 młodych ludzi i dziewcząt z tego rejonu wstąpiło do armii demokratycznej.

Włókniarze nie szczędzą sił

Współzawodnictwo przedkongresowe w pełni

We współzawodnictwie przedkongresowym w przemyśle włókienniczym 7 grudnia przodują na dal PZPB Nr 3, w których tkalnia wykonała za dzień 141 proc., przedziałnia średnioprzednia w 104 proc., a przedziałnia odpadkowa w 108 proc.

PZPB Nr 2 osiągnęły w tkalni 102 proc. planu, w przedziałni odpadkowej 121 proc., wykazując jednak niedobór w przedziałni średnioprzedniej. W PZPB Nr 7 tkalnia uzyskała 117 proc. a przedziałnia średnioprzednia 105 proc. PZPB Nr 16 wykonały plan dzienny w 123 proc.

W PZPB w Fabrycznej tkalnia osiągnęła 114 proc. przedziałnia średnioprzednia 108 proc., przedziałnia cienkoprzędna 138 proc., a odpadkowa 106 proc. PZPB w Ozorkowie uzyskały w tkalni 141 proc., w przedziałni średnioprzedniej 103 proc., a w przedziałni odpadkowej 157 proc. planu dziennego. Jest to duży sukces po ostatnich niepowodzeniach tej fabryki.

W PZPB w Zgierzu zadanie dzienne zostało wykonane w 117 proc.

We współzawodnictwie przedkongresowym w przemyśle włókienniczym w dniu 7 grudnia odznaczyli się PZPW Nr 3, które osiągnęły w tkalni 127,5 proc. planu dziennego, w wykończalni 170 proc., a w przedziałni 112,5 proc. PZPW Nr 36 wykonały zadanie dzienne w tkalni w 101 proc. w przedziałni 107 proc. PZPW Nr 37 uzyskały w przedziałni 103 proc., natomiast tkalnia planu dziennego nie wypełniła. PZPW Nr 38 wykonały zadanie dzienne w tkalni w 113 proc., w wykończalni w 123 proc. w przedziałni wykazując jednak niedobór.

PZPW Nr 39 osiągnęły w tkalni 110,7 proc., w przedziałni 117 proc. PZPW Nr 1 i PZPW Nr 2 nie wykonały planu dziennego w tkalniach, uzyskując jednak nadwyżki w przedziałniach.

W. Ażajew

Daleko od Moskwy

— Ty sądzisz z pozoru, a ja go znam od dawna — łagodnie mówił Berodze. — Przy wykładzie słuchać najmniejszego jego słowa, dlatego, że znam go, wierzę mu i jeszcze nigdy nie zawiodłem się w stosunku do niego... Przyjrzyj mu się lepiej, a wtedy także przestaniesz szemrać: jest to człowiek systematyczny i robi wszystko z sensem. Możliwe, że nawet jest przyjemnie, jeśli naczelnik pędzi zdyszany, wytrzeszczając oczy krzyczy donośnym głosem, wydając zarządzenia na prawo i na lewo. Batmanow — jest człowiekiem poważnym i nie uznaje szumnych efektów.

Berodze miał rację. Centralne władze wnieśli się do spraw na budowie, dały nowe rozporządzenia i zmieniły kierownictwo. Okazało się, że Batmanow we właściwy sposób podchodził do swojego pierwszego zadania, które sprowadzało się do przemieszczenia, przegrupowania ludzi do przygotowania ich do dużych i trudnych spraw. Nie można było nawet myśleć o całkowitej zmianie starego kolektywu — kłóży przysłał tu tylu ludzi? Pozostawała jedna możliwość należało ze starego kolektywu stworzyć nowy. Była to bardziej skomplikowana rzecz, aniżeli zaczynać wszystko od początku. Batmanow musiał szybko poznać się na ludziach i zdecydować o ich losie.

Choroba kolektywu polegała zaś na tym, że nie był on przystosowany do okresu wojennego. Ludzie wiedzieli, że gdzieś, daleko od nich, toczy się wojna. Wiedzieli w imię czego ona się toczy, denerwowali się, przejmowali, chcieli słuchać radia, chcieli rzucić się na wiadomości z frontu, zbierali się obok mapy i roztrząsali to co słyszeli i czytali. Ale nie wiedzieli najważniejszej rzeczy: jakie miejsce w okresie tej wojny powinien zająć każdy z nich. Życie na budowie toczyło się tym samym trybem co przed wojną.

Poprzedni kierownicy budowy nie potrafili pójść naprzód i poprowadzić za sobą ludzi. Do zadania — trzykrotnie przyspieszyć budowę rurociągu, które było ich pierwszą próbą wojny — ustosunkowali się negatywnie. Plan stworzony w okresie pokoju, a obliczony na trzy lata, pozostał dla nich prawem. Im wydawało się, że niemożliwością będzie go zmienić, ponieważ stworzono go przez długie lata: na opracowanie nowego planu trzeba było stracić co najmniej rok.

Najważniejszą zaś sprawą było to, że poprzedni kierownicy nie wierzyli, aby budowa tak oddalona od frontu i obliczona na tyle lat, mogła stać się państwem natychmiast potrzebna. Czekali, aż Moskwa przypomni sobie o nich, zdejmie ich z pracy

przy rurociągu i przeznaczy do rzeczywiście pilnej, terminowej pracy.

Mianowanie nowego kierownictwa wprowadziło zamieszanie. Ludzie spieszyli się, lgnęli do starego kierownictwa, a wielu łakciem jawnie wyrażało niechęć wobec przyjezdnych. Natknawszy się na taką przeszkodę, Kowszow oburzał się:

— Czego tu patrzy naczelnik! Rozegnać jaknajprędzej tę bandę! Oni to obrośli wszyscy pleśnią. Tacy współpracownicy gorsi są jeszcze od naszych sojuszników na Zachodzie!

— Nie denerwuj się Alosza, z uspakajaj go Beridze, — nie śpiesz się. Dokąd pędzisz? Czasu starczy, jeszcze pozostanie, zobaczysz! Spieśnionych zaś pozostaw Wasylemu Maksimowiczowi i Zalkindowi.

Pracownicy zarządu postępowali różnie. Naczelnik wydziału planowania Greczkin, nie oczekując wezwania, sam przyszedł do Batmanowa. Przedstawił się, otworzył teczkę i zaczął rzeczowo mówić o stanie prac na budowie. Batmanow zaś ze swojej strony przyjął sprawozdanie w ten sposób, jakby już słyszał Greczkinę wiele razy.

— Ostatnie kapitały są zamrożone, nie ma nadzieji na zwrot inwestycji — zakomunikował Greczkinę wskazując ołówkiem na rozłożone przed Batmanowem informacje. W takich wypadkach, my ekonomiczni, robimy wnioski o bankructwie przedsiębiorstwa albo organizacji. Ludzie otrzymują pieniądze, jedzą, piją coś robią, majstrują ale bez rezultatu. Budowa weszła w ślepy zaułek.

Czy to są ostatnie dane? — zapytał Batmanow oglądając sprawozdania. — Prawde powiedzcie, sprawozdania te są stare, z brody. Nadchodzą pocztą. Dostarczają je wszelkimi możliwymi sposobami, nawet na psach. Chcę więc od razu się poskarżyć. Wszak nie można istnieć bez połączenia telefonicznego! Były główny inżynier nie wiem, dlaczego uważał, że kabel jest mi potrzebny tylko celem otrzymywania sprawozdań z trasy. Sam zaś potrafił się obchodzić bez wszelkiego połączenia.

Batmanow widocznie zgadując odpowiedź, zapytał:

— Wy prawdopodobnie też zamierzacie odjechać stąd?

— Jeśli mnie wygonicie — odjadę — nie namyślając się odpowiedział Greczkin. Naczelnik budowy z zainteresowaniem mu się przyglądał. U ludzi, którzy nie znali Greczkinę postać jego wywoływała uśmiech. Mały wzrost i krótkie, grube nogi nie harmonizowały z dużym tułowiem i dużą głową. Twarz nalana, z guzem na podbródku, była nieładna. Greczkin mówił wieloznacznie, nadwołańskim akcentem, szeroko otwierając swoje zielonkavo-żółte kocie oczy.

— Czy macie dzieci? — pytał Batmanow.

— Czworko.

— Kiedyż zdażyliście? Chyba nie macie jeszcze trzydziestu lat?

— Trzydzieści pięć. Nie umiem towarzyszu naczelniku wrzecz się dzieci. Zjawiają się jedno za drugim, dokąd je podziewasz.

d. c. n.



Tow. KLUCZAK JOZEF

Prawda, to niewielka, na podmokłych gruntach w okolicy Rzgowa położona wioska, w której żyją i działają do dziś starzy nasi towarzysze, działacze z KPP, a niektórzy nawet z SDKP i L. W związku z Kongresem odwiedziliśmy tych towarzyszy na miejscu i poniżej zamieszczamy ich sylwetki.

Tow. Józef Kluczak

Zastaliśmy go akurat przy młocce. Spracowany, zakurzony jak nieboskie stworzenie, przywitał nas jednak szerokim, chłopskim uśmiechem i choć trudno mu było oderwać się od roboty, choć widać było, że nie lubi opowiadać o sobie, dał się wyciągnąć na słowa i coś niecoś o swym życiu opowiedział.

Urodził się w Prawdzie w 1890 r. Ojciec miał 4-ro hektarowe gospodarstwo a prócz niego sześcioro dzieci. On, mając 12 lat poszedł za pracą do Pabianic, a później — do Łodzi. Do wojny 1914 roku pracował w fabryce Gampe i Albrecht. Już w Pabianicach a potem i w Łodzi zetknął się z towarzyszami z SDKP i L i przeniósł się żywo ich działalnością. Po wojnie w 1918 roku nawiązał z nimi na nowo kontakty i w 1919 roku założył w Prawdzie organizację KPP, do której weszli: on, brat Franciszek i tow. Głuszcz. W czasie drugiej niepodległości koło utrzymywało stały kontakt z Pabianicami i Łodzią i wyniosło do 7-miu członków. Ale oddajemy głos tow. Kluczakowi.

— Widzicie towarzyszu zacząłem od mojej pracy w fabryce, bo wydaje mi się, że dla partyjniaka ma to wielkie znaczenie, jeżeli się było robotnikiem fabrycznym... Najwięcej roboty tośmy mieli zawsze za sanacji przed wyborami. Ja przywoziłem numerki i bibułę oraz plakaty z Pabianic do Prawdy, a moja żona z Prawdy do Rzgowa i dalej. Nocami ja, moi trzej bracia, tow. Głuszcz i tow. Hajduk rozrzucałliby bibułę i ulotki po wsiach. Moja żona, jej siostra (Sztandarówna Maria) oraz Głuszczowa przy wyborach cudów dokazywały. Kiedy naprzykład endecy starali się rozdać fałszywe — zbrudzone — nasze numerki, to już nasze kobiety potrafiły w sam czas odebrać wyborcom fałszywe, a dać im prawdziwe.

Spełniły się nasze marzenia Ludzie prawdy ze wsi Prawda

— Z normalnej działalności mógłbym tu wspomnieć chyba to, żeśmy odbywali nielegalne zebrania bądź to u Głuszczów bądź też w Poddębnie u Muszyńskiego, że kilka razy byłem na odprawie w Pabianicach a raz na Bałutach, że zorganizowaliśmy tu zbiórkę na pomoc dla strajkujących, a potem na pomoc dla walczącej Hiszpanii, że chodziliśmy na manifestacje pierwszomajowe do Pabianic bądź też do Łodzi. Nasze nielegalne zebrania obsługiwali towarzysze z Łodzi i Pabianic i szczerze mówiąc w tamtych czasach chętniej u nas bywali niż teraz kiedy mamy pełną swobodę działania. Uważam, że towarzysze za mało się wsią obecnie interesują. Zostawili nas tu samych sobie i dopiero przy jakiejś tam okazji to sobie o nas przypominają. My tu oczywiście robimy co możemy. Zorganizowane przez nas zaraz po wyzwoleniu koło PPR liczy teraz 11 członków. Organizujemy regularnie zebrania, czytamy prasę partyjną, słowem staraliśmy się żeby było żywo, ale za mało mamy żywego słowa z zewnątrz. Chociaż stary, ale denerwuję się, że to teraz jakos wszystko spokojnie. Wydaje mi się, że młodzi nasi towarzysze nie wykorzystują wszystkich możliwości, aby przyspieszyć realizację tego, o czym przez 30 lat blisko walczyli.

Ostatnie uchwały partii o zjednoczeniu się PPS i o socjalistycznej gospodarce na wsi przywitałem z pełną radością bo nareszcie zachodzą przemiany, o które myśmy przed tem walczyli. Mimo wielkich zmian, jakie zaszły w kraju ja narazie mężę się nadal na tych 4-ch hektarach, pracuję dzień i noc i w żaden sposób nie mogę związać końca z końcem. Martwię się, co zrobić z trójkiem moich dzieci — te cztery ha przecież dla nich nie wystarczą. Taką gospodarkę według mnie jest już prze starzała i dlatego musi ustąpić nowym formom — spółdzielniom produkcyjnym. — Mimo, że tak mnie jak i całej mojej rodzinie jeszcze jest ciężko, cieszę się, że tamta nasza walka SDKP i L i KPP nie poszła na marne, że to cośmy wtedy nazywali marzeniem, dziś się już robi. Tylko

tempo jest za słabe — boję się, że za mało za mego życia dokonałem, że nie będę mógł spokojnie umrzeć.

Tow. GŁUSZCZ REGINA — z domu Kluczakówna to dzielna ze wszech miar niewiasta. Dzielna dlatego, że od najmłodszych lat wraz ze swym mężem i czterema braćmi brała czynny udział w pracach KPP, że gospodarując przed wojną na dwu hektarowym gospodarstwie utrzymywała na poziomie dom że wychowywała dwoje dorodnych dzieci, że u niej odbywały się nielegalne zebrania, że u niej ukrywali się „spaleni” nielegalni towarzysze, że ona była łącznikiem i kolporterem, że jawnie głosiła hasła KPP, że dziś wreszcie kiedy mąż jej tow. Głuszcz, pełni obowiązki wójta ona trzyma w garści całe gospodarstwo, że stara się jak może wykształcić swe dzieci.

Powyzsze opinie zebrane u obcych ludzi potwierdziły bez reszty bezpośrednio nasze wrażenia wyniesione z odwiedzin.

— „Tak, robiło się wtedy co się mogło. Ukrywali się tu u nas różni towarzysze z Łodzi czy z Pabianic. Przewieździł tu do nas na zebrania, k'óre odbywaliśmy na miedzach czy w żytach. Zetknęliśmy się kiedyś z tow. Wasilewską kiedy mieszkała na poddaszu przy ul. Radwańskiej. Kiedy ostatnio przeczytałam w gazecie, że tow. Wasilewska jest w Łodzi, miałam straszną chęć spotkać się z nią. W ogóle jakoś teraz — mało towarzyszy nas tu odwiedza.

Pamiętam w 30 roku były wybory. Nauczyciel T. Waroż w Tusznynie zrobił niby zebranie rozdziałek ale przez cały czas gadał na nim o Piłsudskim i na sanację zalecał głosować. Nie wytrzymałam wtedy i powiedziałam, kilka słów prawdy o Piłsudskim. Oczywiście wytoczono mi proces... W 33 roku wzbuchł u Endera strajk, myśmy tu robili zbiórkę na jedzenie i pomoc dla walczącej Hiszpanii. Raz pamiętam zimą, przyjechało tu do nas sankami kilku nastu towarzyszy i towarzyszek, że to niby na wycieczkę a w rzeczywistości to do

późnej nocy dyskutowali tu o sprawach polityki naszej partii i polityki wogóle. Zresztą prawie codziennie byli u nas jacyś towarzysze bądź to ukrywający się, bądź też przynoszący nam najświeższe wiadomości czy bibułę. Pamiętam jak dziś ile to razy przychodził do domu jakiś nieznanzy towarzysz, wyjmował z różnych części garderoby bibułę, którą ja czasowo ładowałam w poduszkę a na drugi dzień niosłam ją dalej do Rzgowa do Tusznyna. Teraz towarzysz jest wolność ale jeszcze zamało tej roboty na wsi. Dopiero ostatnie miesiące ożywiły nieco naszą organizację. Już przed wojną na nielegalnych zebraniach mówiliśmy o spółdzielniach pracy, teraz należy je koniecznie zorganizować. Ja mężę się z rodziną od 30-tu lat na tych dwóch hektarach. Nie mamy konia, ziemia nie zmeliorowana, plony ubogie, brak pieniędzy na nawozy a potrzeb wiele. Chciała bym wychować swoje dzieci na ludzi nowych czasów, syna na inżyniera a córkę posyłam do świeckiej szkoły RTPD w Łodzi. Ciężko latać wszystkie potrzeby. To też czekamy niecierpliwie na nowe sposoby gospodarowania na wsi, na ożywienie tempa pracy naszej partii. Przyjeżdżajcie tu do nas częściej, żebyśmy czuli że towarzysze o Prawdzie pamiętają.

Powyzsze dwie sylwetki nie wyczerpują godnych wspomnień w dniu Kongresu towarzyszy z Prawdy. To samo można by bowiem powiedzieć o tow. Głuszczu, który razem z żoną i Kluczakiem działał w KPP a obecnie, jest czynnym działaczem PPR i pełni obowiązki wójta. To samo można by powiedzieć o braciach tow. Kluczaka Janie i Franciszku. Wszyscy oni jak dawniej stanowią tam w zapomnianej Prawdzie, silny bastion rewolucyjnej ideologii, wszyscy oni wniosą do Zjednoczonej Partii swoje 30-toletnie doświadczenie walki i zastydający nas młodych zapal do realizacji hasel pod którymi od 30-tu lat walczą.

Edward Adamiak

Udoskonalamy technikę produkcji

Nowy pomysł racjonalizatorski w przemysle jedwabniczym

Ciekawe ulepszenie procesu produkcji w tkalnictwie przemysłu jedwabniczego zaprojektował inż. Stanisław Piórkowski — pracownik PZPJ-G Nr 13 w Kamiennej Górze (Złemie Odzyskane).

Ulepszenie to polega na wmontowaniu w każde krosno „urządzenia odbiorczego”, umożliwiającego odbiór tkaniny z krosna w czasie jego ruchu.

Wprowadzenie w życie tego pomysłu ma

na celu unowocześnienie krosna po przez usprawnienie jego pracy i wyeliminowanie postojów, nieuniknionych dotychczas przy zdejmnowaniu sztuki z krosna.

Zazwyczaj postój spowodowany przez takie czynności jak przyniesienie walka z noperni, przyniesienie przrządu do odwijania przędzy, odwijanie przędzy i odniesienie tkaniny do noperni trwa przeciętnie kilkanaście minut.

Nowe ulepszenie pozwala na to, że czynności poprzedzające i towarzyszące zdjęciu tkaniny może teraz wykonać pracownik niewykwalifikowany, obsługujący po kolei większą ilość krosien. Powoduje to również poprawę jakości produkcji, gdyż uwalnia tkacza od czynności związanych ze zdjęciem sztuki.

Ulepszenie, zaprojektowane przez inż. Piórkowskiego, pozwala także na obniżenie kosztów własnych produkcji i zwiększenie zarobków tkacza.

Ażeby proponowane ulepszenie wprowadzić w życie trzeba istniejące walki towarowe obciągnąć taśmą szmerglową, co pozwoli im na spełnienie funkcji podawczych. Prócz tego należy w ściany krosna wmontować bolce, na których poruszają się dźwignie. Jedno ramię dźwigni przystosowane jest do przyjęcia oski walka towarowego, które przylega do walka podawczego. Drugie jej ramię jest stale obciążone i stale utrzymuje wyżej wymienione ramię w pozycji dążącej do zajęcia górnego poziomu.

Tkanina przylega do walka podawczego w trzech czwartych jego obwodu, przechodząc pod walkiem mieszczącym się tuż nad walkiem podawczym.

Koszty instalacji nowych urządzeń powinny się zamortyzować w ciągu 3-4 miesięcy.

Dotychczasowe badania i obserwacje wykazały, że ulepszenie inż. Piórkowskiego pozwoli na zaoszczędzenie w ciągu roku 3 i pół miliona zł na zmniejszenie kosztów produkcji o 1,3 procent oraz na zwiększenie produkcji o 1,1 procent.

L.

Interpelacje noszących Czytelników

Czas pracujących jest drogi

Towarzyszu Redaktorze. W dniach, kiedy cała Polska stanęła do wyścigu pracy, kiedy każda chwila jest cenniejsza, w łódzkich urzędach zdarzają się fakty, świadczące że nie wszyscy jeszcze liczą się z czasem człowieka pracy. Kilka dni temu zgłosiłem się do Wydziału Ewidencji Ludności Zarządu Miejskiego, przy Al. Kościuszki 19, o godz. 8-ej rano dla odebrania wyciągu z rejestru mieszkańców.

Pomimo wywieszzonej tabliczki „załatwianie interesantów od 8-ej do 13-jej” zastałem okienko zamknięte. Za okienkiem można było dojrzeć grupę urzędników, którzy beztrudno rozmawiając popijali kawę. Czekając cierpliwie do godz.

8.40, Nikt nie podszedł i nie zajął się moją sprawą. Na wielokrotne pukanie jedyną reakcją ze strony urzędników były lekceważące uśmiechy. Urzędowanie rozpoczęło dopiero o godz. 8.50 a na pytanie, dlaczego lekceważy się czas ludzi pracy, nie otrzymałem żadnej odpowiedzi.

Towarzyszu Redaktorze! Takie fakty są niedopuszczalne w państwie dążącym do socjalizmu, w którym wszystkie fabryki i urzędy rozwijają współzawodnictwo pracy a bezduszny biurokratyzm jest tępiony. Proszę, aby wiadość o fakcie opisanym dotarła do mniarodajnych czynników za pośrednictwem „Głosu” piśmie ludzi pracujących.

Z. B.

Na jarmarku w Spale

Ruchome sklepy Centrali Tekstylnej

W Redakcji dzwoni telefon: — „Tu Centrala Tekstylna”. „Chcecie zobaczyć coś ciekawego?”

— Jeżeli coś ciekawego, to bardzo chętnie — odpowiadamy.

— No więc przyjdźcie do nas. Zawieziemy was do Spały!

Niedługo potem jesteśmy na jarmarku w Spale. Mimo przymrozku pełno tu ludzi i wozów. Mnóstwo koni i bydła. Furmanki załadowane wszelkimi płodami rolnymi. Nieco dalej stragany, przy których nie ma jednak tak wielkiego ruchu. Kupić tu można i sprze dać prawie wszystko, co ma jakakolwiek wartość na wsi. Od szczyorka poprzez gotowe ubrania, do konia i krowy lub wozu i pług.

Cały plac targowy jest tak zatłoczony, że trudno się przemieszczać. Wsiadamy więc z samochodem i przedostajemy się na środek rynku, gdzie stoją trzy duże, kryte samochody, zamienione przez Centralę na ruchome sklepy. Przed samochodami mrowie ludzi. Mimo tłoku stają oni w kolejkach we względnie ładzie. Łodzianie mogliby brać z nich przykład.

W samochodach sprzedaje się bez ograniczeń flanelę, płótno bielizniane i pościelowe, oraz na wyprawki dla niemowląt. Znaczna większość kupujących — to kobiety. Jedna z nich właśnie, otoczona gronem kumoszek, roz

wija wielki kawał flaneli i pokazuje go obecnym.

— „Taniej tu, jak na straganie” — zagada ją ja.

— „Na straganie to chciał za to po 400 zł, a tu płaciłam po 150. Dobrze, ino się dopchać nie można” — odpowiada mi gospośka.

O pięć kroków dalej toczy się dyskusja. — „Dobry ten towar do Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej, toby każdy mógł se kupić bez cięsku, a tak, to nie każdy się dopcha” — mówi starszy już wieśniak.

— „O, tak” — odpowiada mu młoda, ale re zolutna kobieta. Ucieszyłby się kierownik Spółdzielni. Zaraz by ten towar porozdzielał między kumotów lub krewnych, albo sprzedał straganiarzom”.

— „No, nie wszyscy są tacy, ale co prawda, to prawda — dużo jest jeszcze nieuczciwych kierowników i trzeba, by raz zrobić z nimi porządek, bo przez nich nie możemy kupić towaru” — wtrąca któraś z boku.

Te właśnie bolączki chłopów zrozumiała Centrala Tekstylna i chcąc umożliwić rolnikom kupno najpotrzebniejszych materiałów uruchomiła samochody - sklepy. Jest ich na razie w okresie próbnym tylko pięć, ale ponieważ pierwsze wyjazdy dały nadspodziewanie dobre rezultaty, więc w najbliższym czasie Centrala Tekstylna uruchomi 100 takich

samochodów. Pozwoli to na usprawnienie za opatrzenia wsi w szeroki asortyment towarów wódkowniczych i będzie jednocześnie do skonała bronią przeciw spekulacji wiejskich i miejskich handlarzy — amatorów łatwego zysku. Dzięki temu, że gminy będą powiadamiane na 24 godziny przed przysłaniem samochodu, oraz, że sprzedaż będzie się odbywać wyłącznie za zaświadczeniami, iż kupujący jest mieszkańcem danej gminy i członkiem Związku Samopomocy Chłopskiej, uniknie się wykupywania towaru przez spekulantów. Dobry pomysł Centrali Tekstylnej i jego sprawna realizacja zasługują na pochwałę.

Czytelnicy piszą

Czy lekarze Ubezpieczalni będą przyjmować obłożnie chorych

Obywatelu Redaktorze!

W dniu 29 listopada 48 roku zachorowałam i zgłosiłam się o pomoc lekarską do lekarza przemysłowego P. Z. P. B. Nr. 4, który mi oświadczył że wskutek zarządzania Naczelnego Lekarza Ubezpieczalni Społecznej, dr. Marzyńskiego, nie ma prawa mnie leczyć i skierował mnie do lekarza Ubezpieczalni Społecznej (domowego) ul. Dowborezyków Nr. 19.

Z powodu wysokiej gorączki, 40 stopni, kilka

krotnie wzywano do mnie tegoż lekarza, lecz dotychczas lekarz Ub. Spół. nie raczył do mnie przyjść, choć upłynęło już 4 dni.

Interesujące jest, kiedy ob. dr. Marzyński wykrotnie wezwane obłożnie chorych odwiedzał tych chorych w domu.

Leokadia Dąbrowicz,
robotnica PZPB. Nr. 4.

Stefan Wierzbowski

Członek KC PPR

PAMIĘCI ALFREDA LAMPE

(W 5-tą rocznicę zgonu)

PRZED pięciu laty zmarł w Moskwie Alfred Lampe. Umarł w przededniu wyzwolenia Polski spod okupacji hitlerowskiej przez Armię Radziecką i Wojsko Polskie, które rego był współtwórcą. Umarł na progu nowej ery w dziejach naszego kraju. Umarł, gdy odwracała się karta historii Polski, a władzę w wyzwoleonej, niepodległej ojczyźnie brał w swe ręce lud, na czele z robotnikiem polskim, by kłaść pierwsze cegły gmachu demokracji i socjalizmu na polskiej ziemi.

Alfred Lampe należał do tego pokolenia rewolucjonistów, które w okresie 21 lat między wojennych, w okresie dyktatury sanacyjnej, w czasach białego terrorku, Brzeźcia, Berez, masakrowania strajkujących robotników, pa noszenia się defensywy i granatowej policji, w czasach bezwzględnej tepienia każdej wolnej myśli, walczyło niezłomnie o wolność, demokrację i socjalizm.

To pokolenie wychowywał i kształcił Alfred Lampe, jako jeden z ideologów ruchu komunistycznego w naszym kraju, jako jeden z teoretyków marksizmu - leninizmu w Polsce. Temu pokoleniu w bojach przewodził jako sekretarz Komitetu Centralnego Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej i jako jeden z członków Biura Politycznego Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Polski.

Poprzez więzienia i obozy izolacyjne pokole nie to z honorem niosło czerwony sztandar walki o Polskę ludu pracującego i socjalizm.

Poprzez lata nielegalnej, podziemnej pracy, tropiony nieustannie przez szpicli sanacyjnych, poprzez lata i lata więzień, żołnierską sprawę robotniczą — Alfred Lampe przeszedł mocny duchem, nieugięty, pełen wiary w przyszłość i w zwycięstwo.

Był patriotą. Głęboko umiłował kraj swój, robotnika i chłopca polskiego. Związany był na śmierć i życie z polskim ruchem robotniczym. Dał tego dowody, jak i całe pokolenie rewolucjonistów, do którego należał całą swą działalnością rewolucyjną na przestrzeni ćwierćwiecza, swą postawą polityczną w pamiętnym wrześniu 1939 r.

Dał tego dowody w latach wojennych, jako współtwórca Armii Polskiej w ZSRR, jako współtwórca Związku Patriotów Polskich, jako ideolog emigracji polskiej w Związku Radzieckim, skąd głos jego dołączał do oddziałowego frontem kraju, daleko rozchodził się po świecie, wołając i zachęcając Polaków wszędzie, gdzie się znajdowali, do walki o wolność i niepodległość.

NA ŁAMACH pism „Nowe Widnokrepi” i „Wolna Polska” nie tylko wywalał Polaków w ZSRR do czynu, do broni, lecz kreślił linie rozwoju przyszłej wyzwolonej Polski. Jego koncepcje zbieżne z koncepcjami Polskiej Partii Robotniczej w kraju, legły u podstaw naszego Odrodzonego Państwa. To właśnie on niezmordowanie udawał prawa Polski do Ziemi Odzyskanych, do naszych granic zachodnich i północnych. To on udawał, że Polska odrodzi się na gruzach władzy kapitalistów i obszarników, tylko jako państwo ludu pracującego.

Był patriotą. I był jednocześnie internacjonalistą z krwi i kości.

Entuzjazmowała go każda wieść o sukcesach budownictwa socjalistycznego w ZSRR. Ci, którzy odsiadali razem z nim długoladne wyroki w więzieniu rawickim, pamiętają, jak w murach więziennych żył walką ludu hiszpańskiego o wolność, triumfował na wieści o każdym zwycięstwie republikańskiej Hiszpanii i głęboko przeżywał wraz z ludem Hiszpanii każdą porażkę armii Republiki.

Z jaką pasją wgiebiał się w mechanizm walki Frontu Ludowego we Francji z reakcją francuską, z kagulardami, z przyszłymi sprzymierzeńcami Hitlera z obozu Vichy.

Jak bolała go klęska narodu etiopskiego w walce z włoskim faszyzmem.

Jego internacjonalizm nie znał wyjątków. Losy wszystkich narodów wielkich i małych, losy robotników białych, żółtych czy czarnych były mu niezmiernie bliskie. I hasło „Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!”, pod którym walczył przez całe życie, nigdy nie było dla niego odświętnym frazesem, a było zawsze wezwaniem do praktycznego działania politycznego, drogowskazem w codziennej walce z wrogiem klasowym.

UMIAŁ czerpać z doświadczeń kraju Wielkiej Listopadowej Rewolucji Socjalistycznej — Związku Radzieckiego. Znal Związek Radziecki, jego bohaterską historię

i miłował kraj socjalizmu. Pełen był podziwu dla jego wielkich osiągnięć. Uczył się wytrwale sztuki zwyciężania i budowania socjalistycznego od przodującej partii proletariackiej WKP(b), od jej wielkich wodzów: Lenina i Stalina. W najcięższych czasach zwycięstw hitlerowskich żołdaków wierzył w siłę i potęgę ZSRR. Wierzył w wielkie rezerwy kraju socjalizmu, w ofiarność bez granic radzieckich ludzi. Polski komunistą, wierny tradycjom polskiego ruchu rewolucyjnego — tradycjom „Wielkiego Proletariatu” i SDKP i L, wiedział dobrze, że zwycięstwo proletariatu w Polsce może nastąpić jedynie w braterskim sojuszu z ludem pracującym rosyjskim i wszystkimi narodami ZSRR.

Internacjonalista i patriota Alfred Lampe rozumiał, że hasło „Proletariusze wszystkich krajów łączcie się” nie jest tylko hasłem międzynarodowej solidarności klasy robotniczej. „Łączcie się...” oznacza wspólną walkę i jedność wszystkich wyzyskiwanych, wszystkich pracujących najemnie i w ramach jednego kraju.

PIŚNIE, kiedy idea jedności pracujących w Polsce triumfuje ostatecznie, stając się rekonią naszego zwycięstwa a klęską wroga klasowego, należy przypomnieć, że teoretyk i praktyczny działacz KPP — Alfred Lampe całe życie walczył o jednolity front klasy robotniczej w Polsce. Walczył z agenturą pilsudczykowską i z reformistami i ugodowcami z PPS. Walczył z sekciarstwem, hurra - rewolucyjnością i ultra - lewicowością we własnych szeregach. Jednolity front robotniczy, etap w walce o jedność organiczną, była to

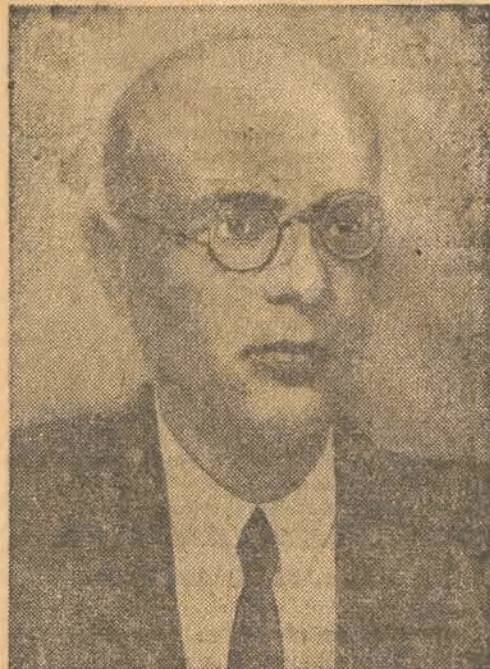
idea, którą wytrwale propagował.

Bił na alarm, gdy w Partii podnosili głowę ludzie nie rozumiejący, że dokonać wielkich przemian rewolucyjnych można wówczas, gdy partia rewolucyjna ma za sobą większość klasy robotniczej, a większość, klasy robotniczej zdobyć można na gruncie wspólnej walki politycznej i ekonomicznej mas robotniczych bez różnicy przynależności partyjnej. Gdy czytamy dziś, po szeregu lat, artykuły z lat przedwojennych „Nowaka”, czy „Marka” (pseudonimy Alfreda Lampego) w teoretycznym organie KPP „Nowym Przeglądzie”, omawiające zagadnienia jednolitego frontu robotniczego, widzimy jak wielką przenikliwość polityczną i twórczą inicjatywą, jaką śmiałością myśli odznaczał się Alfred Lampe.

Jego późniejsze prace z okresu wojny świadczą o tym jak szybko i coraz bardziej dojrzał i rozwijał się jako teoretyk, jako czło wiek nowych koncepcji. Jak coraz to ostrzej widział, coraz to ściślej przewidywał i jak coraz umiejętniej wytyczał drogi ruchu rewolucyjnego w Polsce.

PIĘCIOLECIE śmierci Alfreda Lampego zbiega się niemal z 30-leciem od chwili powstania KPP. Partii, w szeregach której ofiarnie walczył Alfred Lampe, „Nowak”, „Marek”, dla której gotów był w każdej chwili oddać życie.

Zbiega się jednocześnie z triumfem wielkiej idei KPP, idei zjednoczenia, scalenia na podstawach marksizmu - leninizmu, ruchu robotniczego w Polsce. Idei, o realizację której wytrwale walczyła Polska Partia Robotnicza.



Za dni kilka powstanie zjednoczona partia polskiej klasy robotniczej. Dokonywujemy tego doniosłego dzieła bez towarzysza Alfreda Lampego. Ale urzeczywistnimy to, o czym marzył przez całe swe trudne i ofiarne życie. W ten sposób najlepiej czołmy Jego pamięć.

Nasi delegaci na Kongres

Tow. Zofia Patorowa

Bezpośrednio w obcowaniu z ludźmi, skromność i prostota w stosunkach codziennych, zrozumienie dla ludzkiej biedy — oto cechy, jakie tow. Patorowa przyswoiła sobie w twardej szkole życia. A życie miało na prawdę ciężkie. Urodziła się w rodzinie robotniczej, jako jedno z 6-cioorg dzieci. Nie za znała ciepła rodzinnego, gdyż od 7-go roku życia tułała się po służbach u bogatych chłopów aż do wieku 15 lat, kiedy to wraca do Łodzi i zaczyna pracę w fabryce.

Mając 22 lata zostaje wybrana delegatą. Za organizowanie 2-tygodniowego strajku okupacyjnego zostaje wyrzucona z pracy. To jednak nie załamało w niej rewolucyjnego ducha. Na Marysinie III-cim znana była jako „czerwony chwast”. W okresie okupacji wróciła do pracy u „Poznańskiego”. Podtrzy mywała tam na duchu robotnicę, organizując dyskusje i ucząc swe towarzyszyki pracy, rewolucyjnych pieśni. Niemcy wywieźli ją do obozu pracy do Burzenina, skąd wróciła w dzień po wyzwoleniu Łodzi.

Znów stanęła do pracy u „Poznańskiego”, ale już na drugi dzień robotnicę wybrały ją jako delegatą do Rady Zakładowej. Wkrótce została Przewodniczącą Rady i była przez

ostatnie lata duszą całej fabryki. Do dziś zresztą nie straciła kontaktu z fabryką. Dzień w dzień odwiedza ją — przychodzą do niej dziesiątkami robotnice. W zarządzie ZZ Włóknarzy, gdzie obecnie piastuje funkcje przewodniczącej Wydziału Kobięcego, robotnice od „Poznańskiego” szukają zawsze u niej pomocy i oparcia w swych sprawach.

Tyle powiedziała o sobie sama — ale my wiemy o niej jeszcze wiele dobrego skądinąd. Wymyła, że od 1934 r. tow. Patorowa współpracowała z KPP, że po wyzwoleniu już na drugi dzień po przyjęciu z obozu (jeszcze w trepach obozowych) — zgłosiła się do pracy w Komitecie PPR i, że obecnie całe jej życie wypełnia praca społeczna. Trzeba bowiem pamiętać, że oprócz pracy w Zw. Zawodowych tow. Patorowa jest członkiem Ligii Kobięć, członkiem KM PPR i zastępcą członka KC PPR, pełni funkcje ławnika Zarządu Miejskiego (jako jedyna kobieta) oraz ławnika Sądu Okręgowego. Słowem, tow. Patorowa zasługuje we wszechmiar na to, aby godnie reprezentowała łódzkich robotników na Kongresie Zjednoczeniowym.

Tow. Mieczysław Przybył

Syn robotników — tkaczki i wykończalniaka — już mając 15 lat sam zaczął pracować, jako tkacz, a jednocześnie brał udział w pracach KZM. Od 1924 r. do wojny 1939 r. zorganizowanie strajków wyrzucony był kilka razy z pracy, kilka lat spędził, jako bezrobotny, a blisko 5 lat przesiedział w więzieniu. W 1939 r. wyjechał do ZSRR, w 1944 r. wrócił do GG i organizował na terenie Będkowskiej (pow. piotrkowski) rezerwę AL, oraz piastował stanowisko sekretarza nielegalnej Łódzkiej Powiatowej Rady Narodowej. Po wyzwoleniu delegowany został przez PPR do pracy w Związkach Zawodowych, gdzie do dziś pracuje na stanowisku Przewodniczącego Zarządu Oddziału Związku Włóknarzy w Łodzi.

Tow. Marian Szczepański

Urodzony w Łodzi w rodzinie robotniczej, ojciec — tkacz, matka — tkaczka. Sam od lat 15 zaczął pracować w fabryce najpierw jako chłopak na posyłki, potem jako przewlekaacz, wreszcie jako tkacz. Mając lat 18 związał się z komunistycznym ruchem młodzieżowym (KZM). Od roku 1930 należał do KPP i przez cały czas swej pracy, aż do wojny 1939 r. piastował mandat delegata z ramienia lewicy związkowej. W międzyczasie za organizowanie i udział w strajkach został dwukrotnie aresztowany i przez kilka miesięcy przetrzymany w więzieniu. Przez cały ten okres pracuje na Dzielnicy Górnej jako członek Komitetu Dzielnicowego KPP, pełniąc funkcje kolportera i skarbnika. W 1939 r. brał czynny udział w obronie Warszawy. Po powrocie stamtąd pracował przez pewien czas w fabryce, potem wywieziony został do Niemiec

— na roboty. Po wyzwoleniu zgłosił się do pracy w Komitecie PPR. Później nieco objął funkcję dyrektora naczelnego PZPB Nr 2. Od 1946 roku pracuje na stanowisku naczelnego dyrektora w PZPJ-G Nr 8 (dawniej Buhle). Tow. Szczepański nie ogranicza się tylko do pracy zawodowej — pracuje także jako prelegent z ramienia Dzielnicy Bałuty.

Konkurs estetycznego wyglądu świetlic

15 kół ZMP-owych, posiadających własne świetlice, bierze udział w trwającym konkursie na estetyczny wygląd świetlicy.

Konkurs ten wykazuje wiele pomysłowości wśród członków sekcji świetlicowych, które pragną urządzić swoje świetlice jak najbardziej przytulnie i estetycznie. Wprowadzić konkurs nie jest jeszcze zakończony, jednak moż na już wyróżnić świetlicę koła ZMP przy Spółdzielni Wyd. „Prasa” przy ul. Zwirki 17, która przy Drukarni Wojskowej, świetlicę przy dzielnicy Śródmiejskiej i inne.

7 tys. akademickiej młodzieży przy pracach porządkowych w Łodzi

Ulicami miasta przeciągnęły wczoraj długie kolumny młodzieży w akademickich czapkach. To studenci wszystkich wyższych uczelni naszego miasta szli do wyznaczonych punktów, aby pracą godnie uczcić historyczny dzień zjednoczenia polskiej klasy robotniczej.

3 tys. studentów Uniwersytetu Łódzkiego wypełniło park Poniatowskiego. Jedną za drugą ze śpiewem wkroczyli na teren parku kolumny i zajmowały wyznaczone odcinki.

Sprawnie, niemal po wojskowemu przeprowadzona została cała akcja, dowodzona przez kierownika całej grupy kol. Warkocwicza. Kierownicy „setek” i „dziesiątek” szybko zorganizowali dostarczenie łopatek i kilofów. Zakłapała robota przy spulchnianiu ziemi wokół krzewów. Prześcigali się nawzajem humaniści i prawnicy, matematycy i chemicy. Raz po raz kierownicy „dziesiątek” meldują zakończenie roboty. Otrzymują inne odcinki — praca wra. Na drzewach wiszą białe czapki i płaszcze. Widać, że każdemu jest ciepło i nikt nie obawia się przy robocie zimna. Słuchem łopatek i kilofów o ziemię towarzyszącą wesołe okrzyki i studenckie dowcipy.

Z nie mniejszym entuzjazmem pracowali studenci Politechniki przy swoim gmachu na Gdańskiej i na ulicy Napiórkowskiej.

Studenci SGH porządkowali park Ludowy, a Wyższa Szkoła Pedagogiczna — skwer przy ul. Ogrodowej. Około 7 tysięcy braci akademickiej Łodzi uczęściło Kongres, przyczyniając się jednocześnie do podniesienia wyglądu estetycznego naszego miasta.

„Różel” Anioł

Kobiety pracujące Łodzi witają Kongres

Rezolucja narady aktywistek PPR i PPS

W dniu 9 grudnia Dzielnica Śródmieście Prawa zgromadziła w dużej sali aktywki kobiece. Przewodniczką objęła tow. Szram Władysława. Ciekawy referat wygłosiła tow. Ciesielska.

Tow. Szram zaproponowała rezolucję jedno głosić przyjętą przez zebrane, w której czy tamy między innymi:

My, kobiety aktywistki Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej z terenu Łodzi witamy z radością doniosły historyczny fakt Zjednoczenia obu Partii Robotniczych.

My, kobiety polskie, rozumiemy dobrze, że tylko klasa robotnicza pod przewodem jednej marksistowsko-leninowskiej Zjednoczonej Partii skupiającej wokół siebie wszystkie

zdrowe siły naszego narodu poprowadzi nasze państwo do przebudowy ustroju, który za pewni kobiecie wszelkie możliwości rozwoju, który stworzy naszym dzieciom lepsze, szczęśliwsze jutro.

My, kobiety polskie rozumiemy dobrze, że jedynie w sojuszu z państwami Demokracji Ludowej, z narodami, krwawiącymi w ciężkich zmaganiach z imperializmem anglo-amerykańskim, a przede wszystkim w ścisłym sojuszu i braterstwie z naszym wielkim przyjacielem, Krajem Zwycięskiego Socjalizmu, Związkiem Radzieckim i jego doświadczoną i zahartowaną w boju Wszeczwiazką w Komunistyczną Partią Bolszewików zwyciężymy w naszej wspólnej walce o trwałą pokoi świata i sprawiedliwość społeczną.

W obliczu zbliżającego się Kongresu Zjednoczeniowego przyrzekamy, że nieugięte walczyć będziemy w szeregach Zjednoczonej Partii z wrogiem klasowym gdziekolwiek on się znajdzie, budując podwaliny Polski Socjalistycznej.

Przyrzekamy podwoić nasze wysiłki w pracy nad odbudową Kraju przez powiększenie zastępów przodowni pracy, przez powiększenie produkcji, przez aktywny udział w życiu politycznym, społecznym i kulturalnym naszego kraju.

Przyrzekamy, że wyteżoną pracą w szeregach jedynej masowej organizacji kobiecej, Lidze Kobięć, powiększając będziemy zastępy świadomych swych zadań obywateli Polski Ludowej.

Przyrzekamy, że walczyć będziemy wytrwale wraz z naszymi siostrami, kobietami Związku Radzieckiego oraz wszystkimi kobietami świata, którym drogą są ideały pokoi i sprawiedliwości społecznej o lepsze jutro dla całej ludzkości.

W nastroju radości i wesela

powita Łódź historyczny Kongres Zjednoczenia

Imprezy literacko-artystyczne - Dekoracja miasta - W poniedziałek wyjazd delegatów - Dźwięki syren obwieszczą moment uchwalenia Manifestu - Uroczystości w zakładach pracy

W Łódzkich zakładach pracy już rozpoczęły się uroczystości, związane z uroczystym Kongresem Zjednoczeniowym...

Program tych wszystkich imprez jest ściśle wyznaczony z zagadnieniami kongresowymi. Również obywatelską postawę zajęła „Bratnia Pomoc Konserwatorium”...

W niedzielę - 12 grudnia w sali Teatru Wojska Polskiego odbędzie się uroczysta akademia dla ludności żydowskiej...

Dekoracja miasta rozpocznie się już w dniu dzisiejszym. Wszystkie budynki i gmachy w szczególności zakładów pracy...

Do dnia Kongresu zostaną zradiofonizowane wszystkie zakłady pracy, aby dźwięki syren, sygnalizujące uchwalenie Manifestu...

zgrupowani w stołówkach i w świetlicach. Również przemówienia przedstawicieli Zjednoczonych Partii będą transmitowane przez radio...

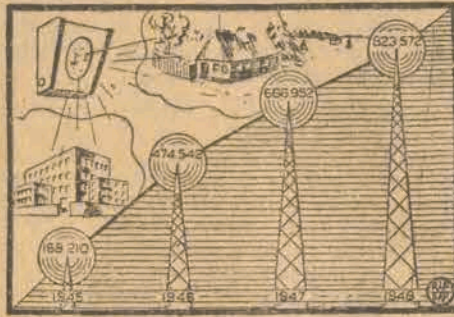
W poszczególnych zakładach pracy będą organizowane zabawy, począwszy od dnia Zjednoczenia do 19 grudnia.

Łódź godnie i radośnie uczci Kongres Zjednoczeniowy.

Rozwój radiofonizacji w Polsce

Radiofonizacja miast i wsi w Polsce rozwija się coraz bardziej. Liczba radioabonentów posiadających odbiorniki lampowe, detektorowe oraz głośniki domowe rośnie z roku na rok.

Wykres pokazuje wzrost radioabonentów miejskich i wiejskich od 1945 roku do połowy 1948 r.



Łódź przekroczyła liczbę 600 tys. mieszkańców

Poprawa warunków bytu i higieny

Według danych Wydziału Statystycznego Zarządu Miejskiego w miesiącu listopadzie miasto nasze przekroczyło już liczbę 600 tysięcy mieszkańców.

w ciągu tego roku ilość zatrudnionych wzrosła o 40.566 osób i wyniosła na dzień 1 grudnia 250.226 osób.

Bardzo pomyślnie przedstawia się przyrost naturalny, który wynosi 15,09 w stosunku rocznym (na 1000 mieszkańców).

Dane te świadczą o stałym wzroście i rozwoju naszego miasta. Wysoka stosunkowo stopa przyrostu naturalnego jest dowodem, że poprawiają się nie tylko warunki bytu...

Rojno w sklepach PSS-u

Przedświadczeni ruch zakupów

Na wystawie sklepu Powszechnej Spółdzielni Spożywców przy rogu ul. Włocławskiej i Piotrkowskiej nęca zwrotek przechodniów...

mują również zamówienia telefonicznie i odsyłają zamówione artykuły klientom do domu.

Wewnątrz duży ruch. Nie dziwnego, przecież to okres przedświadczeniowy przy Okręgowej Komisji Związków Zawodowych.

Bitny drób i dziczyzna są w PSS-ie tańsze niż w sklepach prywatnych, np. drób w cenie 320 zł za kilogram, jajka po 600 zł sztuka...

Sklepy PSS-u (na rogu Piotrkowskiej i Włocławskiej oraz róg Andrzeja i Piotrkowskiej) wzorem wielkich magazynów europejskich...

Jeśli chodzi o wino, tych PSS posiada duży wybór a w związku z podwyższeniem ceny alkoholu...

Nowa metoda poglądowego nauczania

Pomysłowa gablota w teatrze „Melodram”

Interesujący i pożyteczny pomysł zrealizował wydział kulturalno-oświatowy przy Okręgowej Komisji Związków Zawodowych.

nanie, zwłaszcza że jest nową metodą poglądowego nauczania. W najbliższym czasie zawartość gabloty zostanie litografowana i rozestana do świetlic robotniczych.

Zagadnienie jest przejrzyste opracowane i rzuca jasny snop światła na ciekawy okres przyjaźni dwóch poetów...

Inicjatywa OKZZ zasługuje w pełni na uznanie.

Wełny sukniowe i gumowe obuwie cieszą się powodzeniem w PDT

Od kilku dni zaobserwować można przed Powszechnym Domem Towarowym długie kolejki ludzi. Wewnątrz panuje nieopisany tłok i ścisk.

macji tramwajowych. Dział Zaopatrzenia PDT komunikuje, że wełny tej ma na składzie wystarczającą ilość...

Poza tym PDT uruchomił nowy punkt sprzedaży obuwia gumowego przy ul. Piotrkowskiej na 1-szym i 2-gim piętrze.

Sztuczny tłok i inne metody okradania w tramwajach

Zeznania świadków w procesie szajki „Złotej Rączki”

Kolejni świadkowie raz po raz wskazują jako na sprawców kradzieży to na Kłema, to na jego małżonkę, to znów na Amelię Wilniarek.

za każdym razem byli oni inaczej ubrani, a kobiety, farbowały włosy to na kolor platynowych wampów, to znów na kruczczarni.

Długi szereg świadków, który przesunął się przez salę rozpraw opisuje przemyślane zachowanie się złodziei, których niekiedy spotykali lecz nie byli pewni, że to oni, gdyż...

Oskarżenia jednak uporczywie nie przynajają się do winy. Lista świadków nie została jeszcze wyczerpana. W dniu dzisiejszym oczekiwane jest zamknięcie przewodu sądowego i przemówienie stron.

O Łodzi w kilku wierszach

RESTAURACJA „TIVOLI”

od kilku dni jest zamknięta. Prawdopodobnie lokal ten przejęty zostanie przez Powszechny Dom Towarowy.

ROZBUDOWA WEZŁA KOLEJOWEGO ŁÓDZKIEGO

w pierwszym - obecnym etapie rozpoczęła się od przebudowania tunelu od Alei Unii Lubelskiej.

POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA BUDOWLANA

kłora powstała przy OKZZ, wczesną wiosną przystąpi do budowy 12 bloków mieszkalnych w północnej dzielnicy miasta - na Bałutach.

TEUSZCZ I ŚLEDZIE

wydawane są już w sklepach PSS na kartki grudniowe.

DZIELNICOWE RADY NARODOWE

powstaną wzorem Warszawy i w naszym mieście. Zostaną one zorganizowane przy sądzie starostwie i będą stanowiły organ pomocniczy dla Miejskiej Rady Narodowej.

DOLNY ŚLĄSK CZEKA NA WCZASOWICZÓW

W Łodzi, w wydziale wczasów przy OKZZ są jeszcze wolne skierowania do szeregu uroczystych miejscowości uzdrowskich.

STYPENDIA NA CAŁY OKRES STUDIÓW przeznaczył Zarząd Miejski dla 154 akademików, pochodzących ze sfer robotniczych i chłopskich.

W LOTNICZYCH WARSZTACACH DOŚWIADCZALNYCH

odbyła się lokalna uroczystość związana z oficjalnym zameldowaniem o wykonaniu planu produkcyjnego i oddaniu do użytku serii „Zaków”.

Ku uczczeniu Kongresu

Czyn Przedkongresowy studentów W.S. Nauk Administracyjnych

Do Czynu Przedkongresowego studentów łódzkich przystąpiła również Wyższa Szkoła Nauk Administracyjnych.

Zbiórka o godz 8 rano w dniu 12 bm, przed Bratnią Pomocą U.L. ul. Jaracza 7.

Czyn Przedkongresowy woźniców

18 woźniców zatrudnionych w Kierownictwie Robót Interwencyjnych zadeklarowało dla uczczenia Kongresu Zjednoczenia bezpłatne wywiezienie 211 metrów sześciu, gruzu z ulicy Bojowników Ghetta Warszawskiego na zyspisko.

Zobowiązania przedkongresowe Dla uczczenia Zjednoczenia Polskiej Klasy Robotniczej uczennice Gimnazjum Krawieckiego „Przezorność” w Łodzi ul. Łokatorska 12 zobowiązują się wykonać 100 sztuk bielizny pościelowej dla Domu Dziecka w Pabianicach i 75 sztuk zabawek dla Sanatorium w Łagiewnikach.

Poza tym PDT uruchomił nowy punkt sprzedaży obuwia gumowego przy ul. Piotrkowskiej na 1-szym i 2-gim piętrze.

Zbiórka nastąpi - Kołami.

Komunikat

Zarząd Uczelniany Uniwersytetu Łódzkiego ZAMP zobowiązuje wszystkich Zampowców, Wydziałów: Prawnego, Humanistycznego, Matematycznego - Przyrodniczego, Lekarskiego, Stomatologicznego, Farmaceutycznego, oraz Studium Wstępnego, do stawienia się w dniu 12 grudnia b. r. o godz. 12-tej na podwórzu domu przy ul. Piotrkowskiej 48 (Świeńca ZAMP) - celem wzięcia udziału w powitaniu Sztafety Kongresowej.

DZIEN ŁÓDZI

OBRADY SEKCJI KOBIET PRZY KOM. WOJ. STR. DEMOKR. W ŁODZI

W lokalu Klubu Demokratycznego w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 89 odbyło się zebranie organizacyjne Sekcji Kobiet przy Komitecie Wojewódzkim Str. Demokratycznego w Łodzi.

Po ożywionej dyskusji i przeanalizowaniu ostatecznych uchwał Rady Naczelnej Stronnictwa dokonano wyboru pięcioosobowego Zarządu Sekcji Kobiet, z przewodniczącą radną Aletową Stanisławą na czele.

POGADANKI O GRUŹLICY

W dniu 8 bm. odbyło się zebranie lekarzy w celu zorganizowania pogadarek o gruźlicy w czasie Dni Przeciwgruźliczych od 10-20 grudnia.

WYSTAWY W OŚRODKU PROP. SZTUKI W PARKU SIENKIEWICZA

Wystawa H. Krycha w Ośrodku Propagandy Sztuki w Parku Sienkiewicza została zamknięta. W dniu 12 grudnia o godz. 12-iej zostanie otwarta IV Doroczna Wystawa prac członków Związku Zawodowego Polskich Artystów Plastyków w Łodzi.

Wystawa organizowana jest przez członków Związku i obejmuje około 150 prac z dziedziny sztuk plastycznych. Reprezentowane będzie malarstwo, rzeźba, grafika i metal.

ODOZYT

W dniu 11 grudnia br. o godz. 18-tej w lokalu związkowym, ul. Włocławska 5 wygłosi odczyt (dla wszystkich) pt „Mera” w służbie społecznej” - mgr M. Woźniakowski Dyr. Gimm. Miejskiego.

Po odczycie koncert. Wstęp bezpłatny.

NA WOKANDZIE

Jak zeznają świadkowie w procesie szajki „Złotej Rączki”, członkowie szajki przy okradaniu pasażerów w tramwajach - uciekali się do najrozmaitszych forteli.

Głos Kobiet

Doświadczenia radzieckie to dla nas drogowskaz w dziele pozyskania milionowej rzeszy polskich kobiet dla budownictwa socjalizmu

Tow. Dzikowska — budowniczy Polski socjalistycznej

Obowiązki I-go sekretarza Komitetu Partyjnego PPR na „szóstce“ bawelnianej pełni od września 46 roku tow. Maria Dzikowska. Spoczywającym na jej barkach trudnym i odpowiedzialnym obowiązkiem oddała się tow. Maria jak się to mówi, całym sercem. Oceniają jej pracę nie tylko towarzysze partyjni, — zdobyła sobie względy i uznanie wśród całej załogi fabrycznej. A wiemy przecież, że właśnie są tych najbliższych, tych z własnego podwórka to najmiarodajniejsza, a jednocześnie najbardziej bezkompromisowa opinia o człowieku.

Tow. Dzikowską nie od dziś zna Łódź robotnicza. Stoosmiodniowy strajk u Haeblera — to jej pierwsza szkoła walki i celująco zdany z niej egzamin.

Przed wojną długie lata broni interesów swych towarzyszy pracy jako delegatka fabryczna. Przychodzi wojna. Staje w szeregach walczących z okupantem i jest członkiem zakonurowanej czwórki partyjnej, w zakładach Hofriehtera. Wyzwolenie Łodzi rozszerza teren działania tow. Dzikowskiej. Buduje Dzielnicę Górą — Prawą PPR, jako kierownik Wydziału Organizacyjnego. Od połowy 46 roku obejmuje funkcję I-go sekretarza Komitetu Fabrycznego PZPB Nr 6 i — jak praktyka dnia codziennego wykazuje — daje sobie świetnie radę z ciężkimi na niej obowiązkami. Koncentrując całą uwagę na sprawach doniosłych jak wypełnienie planu produkcyjnego, właściwe działanie kół partyjnych, czuwając nad rozwojem współzawodnictwa pracy nie traci z oczu i spraw po mniejszych zdawało by się. Dba o sprawy bytowe załogi pracowniczej. Pamięta o stworzeniu jak najlepszych warunków dzieciom pracujących tu kobiet. Nie zapomina i o takiej zdawałoby się blabej sprawie jak „gwiazdka“ dla dzieci. Tu umiejętność organizowania i dopilnowania będących w toku prac pozwala tow. Dzikowskiej na jak najlepsze wypełnienie ciążących na niej obowiązków i buduje trwały związek między partią a całą załogą robotniczą fabryki.

I. Kawczakowa

Nasze przepisy gospodarskie

W tym miesiącu na rozdzielnictwo kartkowe otrzymamy dość pokaźne ilości śledzi. Produkt ten w okresie przedświątecznym użyć możemy przy sporządzaniu nawet gorących posiłków.

Śledzie smażone w cieście

6 śledzi, 3 łyżki mąki, 1 jajo, olej lub smalec do smażenia. Śledzie namoczyć na 12-cie godzin, obrać z ości, do mąki dodać żółtko i wody tyle, by ciasto było gęściejsze niż na naleśniki. Z białka ubić pianę, dodać do ciasta. Oczyszczone śledzie maczać w cieście, smażyć na rozgrzanym tłuszczu.

Rola kobiet w budownictwie socjalizmu

Jak wyrwać ich rzesze spod wpływu ciemnoty i wsteczności

Doświadczenie WKP(b) naszym drogowskazem

Nielatwe to zadanie — uaktywnić milionowe masy kobiece, wyrwać je spod wpływów reakcji i wiekowego zacofania. Wielką pomocą może posłużyć bogate i jak dotychczas jedyne w świecie doświadczenie ZSRR, gdzie zagadnienie kobiece zostało radykalnie rozwiązane.

„Zapoczątkowane przez władzę radziecką dzieło — pisał LENIN — może być posunięte naprzód jedynie wówczas, jeżeli zamiast setek kobiet wezmą w nim udział miliony. Wówczas dzieło budownictwa socjalistycznego, jesteśmy tego pewni, będzie utrwalone, wówczas pracujący udowodnią że potrafią żyć i gospodarzyć bez obszarników i kapitalistów i wówczas budownictwo socjalistyczne będzie w Rosji tak trwałe, że żadni zewnątrz, ani wewnętrzni wrogowie Rosji nie będą groźni dla Republiki Rad“.

(Dzieła Lenina, tom XXIV, str. 472)

Opierając się na takich zasadach WKP(b) już w marcu 1919 r., w ciężkim roku interwencji, ruiny i głodu — stawia obok zagadnień takiej wagi, jak tworzenie Czerwonej Armii, lub program partii, sprawę natychmiastowego podjęcia poważnej pracy kobiet i wśród kobiet.

W uchwale ówczesnego VIII Zjazdu WKP(b) czytamy: „Uznając za palącą konieczność wzmocnienia naszych sił przez włączenie robotnic i chłopek do walki o komunizm i do radzieckiego budownictwa — VIII Zjazd Partii poleca wszystkim Komitetom Partyjnym realizację tej pracy w praktyce“.

Na ten sam temat wypowiedział się STALIN w 1932 r.: „Kobieta robotnica stoi

ramię przy ramieniu z robotnikiem. Wraz z nim buduje nasz przemysł. Może pomóc ogólnej sprawie, jeżeli jest uświadomiona i rozgarnięta politycznie, ale może zaprzęścić wielkie dzieło, jeśli jest zahukana i ciemna... Oto dlaczego sprawa politycznego uświadomienia robotnic i chłopek jest teraz kluczem do budowania nowego życia — sprawą pierwszorzędnej wagi, zasadniczą sprawą rzeczywistego zwycięstwa nad burżuazją“.

Jak jest dzisiaj w ZSRR? I Partia i rząd nie żalowali ani sił ani środków, by wyprowadzić kobietę na szeroki szlak wspólnego z mężczyzną udziału w budownictwie kraju, nie żalowali ani sił ani środków dla rozbudowy żłobków, przedszkoli, świetlic dziecięcych i stołówek na taką skalę, by istotnie odciążać kobietę od pracy domowej i umożliwić jej skuteczne łączenie zadania pracownicy, matki, gospodyni domu i społecznicy.

Cóż dziwnego, że w przemyśle, transporcie i budownictwie w ZSRR — zatrudnionych jest 11 milionów kobiet — czyli 40 proc. ogółu zatrudnionych:

170 tysięcy kobiet inżynierów i techników.
100 tysięcy traktorzystek,
27 tysięcy kobiet sołtysów
455 tysięcy kobiet radnych miejskich i powiatowych.

Własnymi siłami

Tanie ozdoby na choinkę

W związku ze zbliżającymi się świętami Bożego Narodzenia należy już pomyśleć o przygotowaniu zabawek choinkowych. Sprzedawane w sklepach gotowe wyroby są na ogół dość kosztowne. Biorąc się do tej pracy wcześniej możemy w domu same przygotować zabawki estetyczne i dekoracyjne, używając do ich sporządzenia kolorowego papieru, skorupki jaj, tektury i t. p.

Poniższy rysunek przedstawia kilka pomysłów ozdób choinkowych, które smiało wykonąć możemy własnymi siłami. Ponieważ prace te nie są trudne, należałoby do przygotowania tych zabawek na choinkę nakłonić domową młodzież i dzieci. Kilka wieczorów, spędzonych na wspólnym przygotowaniu ozdób choinkowych, przyniesie pokaźną ilość ładnych a tanich choinek, które przystroją pięknie świąteczne drzewko.



1.700 kobiet — posłanek do Rad Najwyższych Republiki Radzieckich.

Oto wyniki realizacji słusznej linii marksistowsko-leninowskiej w zagadnieniu kobiecym.

Doświadczenie WKP(b) oto drogowskaz i dla nas w przezwyciężaniu trudności, piętrzących się na naszej drodze w dziele pozyskania dla budownictwa socjalizmu milionów polskich kobiet.

Czy te zadania, które postawiło przed Partią Plenum Sierpniowe KC mogą być zrealizowane bez wciągnięcia, rozkołysania, uaktywnienia najszerszych milionów mas kobiet pracujących.

Czy można mówić o skutecznej walce z bogactwem wiejskim, o socjalistycznej przebudowie wsi — bez zdobycia dla tej sprawy milionowych mas mało i średniorolnych chłopek?

Czy można mówić o skutecznej walce ze spekulacją, z wrogimi elementami w spółdzielczości, dopóki nie zmobilizujemy do masowego wstępowania i czynnego udziału w pracy i kontroli spółdzielni milionowych rzesz kobiet pracujących?

Czy jest do pomyślenia skuteczna walka z biurokracjami nadużyciami, demoralizacją bezczynnym w niej udziałem przeszło połowy ludności — kobiet — które najbardziej odczuwają, najwięcej stykają się z przejawami tej biurokracji i nadużyć — w gminie, starostwie, magistracie, sklepie, opiece społecznej itp?

Czy jest do pomyślenia skuteczna praca nad polepszeniem warunków bytowania człowieka pracy i jego rodziny bez włączenia do tej sprawy milionowych rzesz kobiet pracujących i żon robotników?

Oto dlaczego praca wśród kobiet w obecnej sytuacji nabiera szczególnej wagi, a wszelkie niedocenianie lub bagatelizowanie tej pracy staje się szkodliwym hamulcem w dziele skutecznego realizowania najważniejszego historycznego zadania wytkniętego przez Sierpniowe Plenum KC — zadania budowy ustroju socjalistycznego.

Edwarda Orłowska.

Kobiety świata nie dopuszczą do nowej rzezi

Na odbytym w czasie od 2-go do 6-go grudnia br. Kongresie Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet w Budapeszcie uchwalono tekst manifestu, określającego stanowisko kobiet demokratycznych świata wobec podstawowych problemów obrony pokoju i w walce z wstecznością. Manifest ten stwierdza między innymi, co następuje:

„Trzy lata temu na I-szym Kongresie SDFK — zobowiązała się walczyć o zupełne zniszczenie faszystwu, utrwalenie pokoju i zapobieżenie nowej katastrofie wojennej. Jednakże władcy Stanów Zjednoczonych — koła militarystyczne, przemysłowe i finansowe — przygotowują nowy konflikt, zagrażający całemu światu, a więc i naszym bliskim. Dążą oni do pozabawienia narodów owoców ich pokojowej pracy, do panowania nad światem. Amerykańscy imperialiści mieszają się w wewnętrzne sprawy tych krajów, gdzie toczy się walka między postępem a wstecznością, popierając ciemne siły reakcji.

„Oslawiony plan Marshalla jest jednym ze środków drapieżnego imperializmu amerykańskiego. Plan ten oznacza odrodzenie agresywnych Niemiec Zachodnich, nędzę i wojnę.

„Dzięki wspólnemu wysiłkowi narodów miłujących pokój, a przede wszystkim dzięki nadludzkim wysiłkom i ofiarom ZSRR, świat został uratowany od barbarzyństwa faszystowskiego. Jednakże lata powojenne dowiodły, że zniszczenie faszystwu nie leży w interesie tych, którzy na wojnie zarabiają, którzy działają dla swych własnych egoistycznych celów“.

W zakończeniu Manifest stwierdza, że siły demokracji, pokoju i postępu, które rosną na całym świecie, potrafią przeciwstawić się siłom barbarzyństwa. 80 milionów kobiet, reprezentowanych przez swe delegatki na Kongresie budapesztańskim, przez ich usta uroczyście zadeklarowało, że kobiety z większą siłą i odwagą, niż dotychczas, walczyć będą o pokój, demokrację, bezpieczeństwo i suwerenność narodów, szczęście wszystkich dzieci i rodzin.

Jak się UBRACĆ



Na załączonych rysunkach przedstawiamy naszym Czytelniczkom wzory sukien zimowych,



ubiorów dziecięcych oraz popołudniowych pantofelków.

Sukienki uszyte być powinny z tkaniny wełnianej. Do ich sporządzenia wystarczy dwa metry 65 cm. materiału szerokości 1,40. Odnacza się one daleko posuniętą prostotą kroju. Na-



dają się specjalnie jako ubiór, przeznaczony do pracy. Ażeby nadać tym strojom odświętniejszy charakter, możemy zastosować jako przybranie koronkowy kołnierzyk, lub żabot.

Podane na rycinie ubiory dziecięce nadają się na mroźne i śnieżne dni zimy. Są one oryginalne w kroju i pomysłowe w zestawieniu, a równocześnie zapewniają małym dzieciom maksimum ciepła. Takie komplety zimowe sporządzone być mogą ze starych płaszczy, żakietów, a nawet sukien. Nie należy zapominać o tym, że wierzchnie okrycie dziecięce powinno być ciepłe, dlatego też wykonąć je należy na podpince watowanej lub watolinie, albo też na króliczym futerku.

Przedstawione na rysunku obuwie noszą parryskie elegantki, jako uzupełnienie stroju popołudniowego. Jak widzimy, to modne obuwie ma kształt czółenka na niskim obcasie. Jest to fason obuwia bardzo praktyczny i wygodny w noszeniu.



Uwaga, studenci peperowcy Wydziałów Lekarskich!

W sobotę, dnia 11, 12, o godzinie 19 w lokalu Komitetu Miejskiego, Sienkiewicza 49a odbędzie się zebranie koła Wydziałów Lekarskich. Obecność obowiązkowa.

Uwaga! Personalistów i kierownicy oddziałów—peperowcy Dzielnicy Staromiejskiej!

Dzisiaj, dnia 11 bm, o godzinie 14 odbędzie się w lokalu Dzielnicy, Nowomiejska 6, odprawa personalistów i kierowników. Obecność obowiązkowa.

Uwaga! Sekretarze kół Dzielnicy Śródmieście!

Dzisiaj, dnia 11 bm, o godzinie 14 odbędzie się w lokalu Dzielnicy, Piotrkowska 53, odprawa sekretarzy kół. Sprawy ważne. Obecność obowiązkowa.

Dzisiaj, dnia 11 bm, odbędzie się zebrania kół PPR, w następujących zakładach pracy:

Dzielnica Górna Prawa
Godz. 13 — PZPB Nr 4; godz. 14 — Motory Spalinowe; godz. 16 — PFO im. Strzelczyka — Odlewnia; godz. 17.30 — PZPB Nr 4.

Dzielnica Śródmieście
Godz. 13 — Koło Muzyków; godz. 14 — Centrala Węglowa, Centrala Tekstylna — Składnica Dziewiarska Nr 4.

Dzielnica Staromiejska
Godz. 11 — „Cewka“ Nr 3; godz. 12 — PZPW Nr 36 — oddział 6, PZPW Nr 33 — oddz. 1; godz. 13 — Garbarnia „Ursus“; godz. 14 — Olejarnia, PZPB Nr 2 — Biuro.

Dzielnica Widzew
Godz. 17—koła terenowe Stoki i Sikawa.

Dzielnica Górna Lewa
Godz. 13 — Anka.

Dzielnica Górna
Godz. 13 — LW Nr 1; godz. 18 — koło terenowe Chojny.

Dzielnica Ruś Pabianicka
Godz. 13 — „Pierwsza“ — oddział wełny.

Uwaga, Prelegenci Dzielnicy Śródmiejskiej Prawej

W dniu 11, 12, 1948 r. o godzinie 15 odbędzie się odprawa wszystkich prelegentów dzielnicy Śródmiejskiej Prawej PPR. Stawienie obowiązkowe pod rygorem partyjnym.

Wydział Organizacyjny.

Nauczyciele Koła Polskiej Partii Robotniczej Nr 4 Szkół Zawodowych.

Dnia 14 grudnia br. o godzinie 16.30 w sali Dzielnicy Śródmieście, Piotrkowska 53 odbędzie się Walne Zebranie Koła. Obecność wszystkich obowiązkowa pod rygorem.

OGŁOSZENIA DROBNE

ZGUBIONO legitym. tramwajową za gruzdzeń Zielińska Bronisława, Wileńska 51 7978g

ZGUBIONO legitym. tramwajową za gruzdzeń na nazwisko Maria Piwońska. 7669g

SKRADZIONO legitym. tramwajową za listo pad na nazwisko Dobiasz Janina. 7970g

ZGUBIONO legitym. tramwajową za styczeń, Zw. Zaw., PPR, fabryczna na nazwisko Kozłowska Staniława. 7965k

ZGUBIONO legitym. szkolna PSTP Piaskowski Roman Mieszczanska 24. 7972g

ZGUBIONO książeczkę z Ubezpieczalni na nazwisko Kubała Jan. 7968

ZGUBIONO dowód zatrudnienia na nazwisko Kaczala Zofia Krasieckiego 1. 7967g

SPÓŁDZIELNIA Wydawnicza poszukuje rutynowanych korektorów. Pożądana znajomość języków obcych. Szczegółowe oferty składać w „Prasie“, Piotrkowska 55 pod „Rutynowany korektor“.

FABRYKA świec K. Adler Łódź, Piotrkowska 85, telefon 105-91, poleca: świeczki choinkowe, zakupuje woski, odpadki parafinowe, świece polamane itp. 7704

FIRMA „Wolframa“ Łódź, Wschodnia 27 zakupi większe ilości przepalonych żarówek ewent. wymieni na regenerowane. 7387k

ZGUBIONO teczkę z zeszytami i dokumentami na nazwisko Liberman Jędrzej. Uprasza się zwrócić za wysokim wynagrodzeniem. 7923k

ZGUBIONO 2 legitym. tramwajowe na nazwisko Ciesielski Roman. 7922g

MINICH Jerzy zagubił legitymującą stała PPR Nr 320880. 7923k

PANSTWOWE Zjednoczone Zakłady Przemysłu Pończosznego Nr 1 zatrudnia natychmiast wykwalifikowane cerowaczki na jedwab. Żądania przyjmują Wydział Personalny. Łódź, Sienkiewicza 65. 7869

OGŁOSZENIE

Stosownie do art. 2 pkt. II lit. f Dekretu z dnia 17. X. 1946 r. Dz. U. R. P. Nr 59-46, poz. 324) Sąd Okręgowy w Łodzi—VII Wydział Karny ogłasza, że w tut. Sądzie wszczęte zostało postępowanie p-ko Janinie Gust, ur. dn. 5. 3. 1902 r. w Warszawie, c. Macieja i Janiny z Budniaków, ostatnio zam. w Łodzi, ul. Wólczańska Nr 72 (Nr akt VII. K. 2580-47);

2) p-ko Irene Stibbe, z domu Szoszkiewicz, ur. 26. 4. 1920 r. w Tuszynie, c. Aleksandra i Natalii z Koczyńskich ostatnio zam. w Tuszynie Pl. Reymonta (Nr akt VII. K. 1096-48);

3) p-ko Ottonowi Wilhelmowi, ur. 8. 9. 1901 r. w Konstancynie, s. Hermanna i Pauliny z domu Braun ostatnio zam. w Konstancynie ulica Lutomińska Nr 21 (Nr akt VII. K. 1527-48);

4) p-ko Józefie Im, ur. 27. 5. 1923 r. w Heingeberg (Niemcy) c. Romana i Anny z Krysiaków, ostatnio zam. w Łodzi ul. Kilińskiego Nr 10 (Nr akt VII. K. 862-48);

5) p-ko Almie Schlieff, z domu Milbrandt, ur. 8. 8. 1909 r. w Łodzi, c. Jana i Otylii z Pilgerów, ostatnio zam. Nowa Wieś Książęca pow. Kępno (Nr akt VII. K. 268-48);

6) p-ko Annie Kirchow, z domu Helman, ur. 20. 2. 1895 r. w Leśmierzu, c. Henryka i Emilii, ostatnio zam. w Konstancynie ul. Słowackiego Nr 1 (Nr akt VII. K. 486-48);

7) p-ko Bronisławie Cerbe, z domu Wiśniewska, ur. 1. 2. 1899 r. w Zalesiu, c. Władysława i Józefy z Dąbków, ostatnio zam. w Anielinie pow. Łask (Nr akt VII. K. 697-48);

8) p-ko Feliksowi Millerowi, ur. 28. 5. 1919 r. w Pabianicach, s. Oskara i Mariany, ostatnio zam. w miejscowości Galezów pow. Żnin (Nr akt VII. K. 1661-48);

9) p-ko Leokadii Jabłkowskiej, ur. 17. 6. 1886 r. w Warszawie, c. Gustawa i Adolfiny z Frejów, ostatnio zam. w Łodzi ul. Nawrot Nr 38 (Nr akt VII. K. 1676-48);

10) p-ko Marcie Piastorus z d. Ulman, ur. 6. 3. 1872 r. w Pabianicach, c. Juliusza i Marianny z Schinabelów, ostatnio zam. w Pabianicach, ul. Orla Nr 25 (Nr akt VII. K. 881-48);

11) p-ko Oldze Disselberger, ur. 5. 3. 1915 r. w Zielonej Górze, c. Tomasza i Katarzyny z Staszkieviczów, ostatnio zam. w Justynowie, gminy Galkówek pow. brzezińskiego (Nr akt VII. K. 1817-48);

12) p-ko Marii Zielke, ur. 2. 7. 1887 r. w Nowym Modlinie, c. Fryderyka-Maximiliana i Julianny z Heitów, ostatnio zam. w Łodzi ul. Dąbrowskiego Nr 71 (Nr akt VII. K. 706-48);

13) p-ko Izabeli-Marii Menzel z domu Królikowskiej, ur. 22. 2. 1908 r. w Łodzi, c. Juliusza i Elżbiety z Sądkiwiczów oraz Pawłowi Juliuszowi Menziowi, ur. 4. 9. 1906 r. w Łodzi, s. Pawła i Emilii z Jerczów, ostatnio zam. w Łodzi ul. Dowborczyków Nr 20 (Nr akt VII. K. 1335-48);

14) p-ko Lucji Schmidt z domu Riewe, ur. 28. 5. 1898 r. w Srocco pow. Piotrków, c. Michała i Amalii z domu Bejenke, ostatnio zam. w Łodzi ul. Wójtowska Nr 15 (Nr akt VII. K. 664-48);

15) p-ko Janowi Andreasowi, ur. 6. 4. 1901 r. w Łodzi, s. Gustawa i Julianny z Rückeinów, ostatnio zam. w Łodzi ul. Za-

katna Nr 64 (Nr akt VII. K. 1368-48);

16) p-ko Józefowi Mathisowi, ur. 20. 11. 1876 r. w Łodzi, s. Aleksandra Lucjana i Marii z Prywerów, ostatnio zam. w Łodzi ul. Radwańska Nr 19-15 (Nr akt VII. K. 658-48);

17) p-ko Janowi Nollowi, ur. 19. 2. 1894 r. w Łodzi, s. Gustawa i Marianny z Holwegów, ostatnio zam. w Złotowie ul. Jastrawska Nr 20 (Nr akt VII. K. 1072-48);

18) p-ko Edmundowi Lenickiemu, ur. 20. 4. 1894 r. w Pabianicach, s. Aleksandra i Marii z Szostoków, ostatnio zam. w miejscowości Trzebisławki pow. Sroda (Nr akt VII. K. 1677-48);

19) p-ko Tadeuszowi Kazimierskiemu, ur. 19. 7. 1923 r. w Żelowie pow. Łaskiego, s. Franciszka i Heleny, ostatnio zam. w Żarach (Nr akt VII. K. 58-48);

20) p-ko Aureli Reber, ur. 17. 11. 1898 r. w Łodzi, c. Jana i Franciszki-Albiny z Sobolewskich (Nr akt VII. K. 1885-48 — obecnie ukrywającym się przed wymiarem sprawiedliwości, oskarżonym o to, że w latach wojny 1939—1945, będąc obywatelami polskimi zetrosili swą przynależność do narodowości niemieckiej.

Czyn ten stanowi przestępstwo z art. 1 §1 Dekretu z dnia 28. VI. 1946 r. o odpowiedzialności karnej za odstęstwo od narodowości w czasie wojny 1939—1945 r. (Dz. U. R. P. Nr 41, poz. 237, oraz Nr 53, poz. 300).

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi 2-go rewiru Leonard Naborowski, mający kancelarię w Łodzi ul. Uniwersytecka 18 m. 12, na podstawie art. 602 Kpc, podaje do publicznej wiadomości, że dn. 15 grudnia 1948 r. o godzinie 13 w Łodzi ul. Przędzalniana 39 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości należących do Sikorskiego Stanisława, składających się z lustra-trema, szafy, otomany, kredensu kuchennego, szafki, stołu kuchennego, maszyny do szycia, oszacowanych na łączną sumę zł. 87.000.

Ruchomości oglądać można w miejscu licytacji w czasie wyżej oznaczonym, Łódź, 25 listopada 1948 roku.

Komornik: L. Naborowski.

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Zdrowia — zatrudni w Szpitalu — sanatorium dla płucno-chorych w Chojnach lekarza — asystenta w Oddziale Gruźliczym.

Warunki: mieszkanie oraz uposażenie według tabeli Ministerstwa Zdrowia.

Oferty wraz z życiorysami przyjmuje Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Zdrowia — (Łódź, ul. Piotrkowska 113).

Łódź, dnia 6 grudnia 1948 roku. Zarząd Miejski w Łodzi.

Potrzebna natychmiast MASZYNISTKA

na zastępstwo w godzinach przedpołudniowych.

Zgłaszać się Redakcja „Głosu Robotniczego“, Piotrkowska 86. 7971-13

TKALNIA MECHANICZNA

Stefan Olomański i S-ka

Pabianice, ul. Bagatela 12
Telefon 401

7898k

TABELA WYGRANYCH 54 LOTERII 3-ci dzień ciągnięcia 4-ej klasy

Wygrane po 500.000 zł padły na Nr: 32218 w Poznaniu 20349 w Poznaniu 21023 w Warszawie, 47424 w Radomiu.

Wygrane po 200.000 zł padły na Nr: 45818 w Katowicach, 50968 w Pułsku.

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr: 4406 6162 6903 19946 43578 47605 49123 50655 52988 60733 63273 83583 85452 86775 90311 94281.

Wygrane po 50.000 zł padły na Nr: 37260 38362 48618 51109 79540 89299 98461 98773.

Wygrane po 20.000 zł padły na Nr: 6479 7156 11531 12665 13848 18695 19493 23691 37080 40753 43888 46399 50224 50661 51494 55246 55510 65499 80137 81967 86794 90182 95633.

Wygrane po 10.000 zł padły na Nr: 597 664 1205 2305 2552 4494 5294 5423 6146 7179 7824 8906 8245 8549 9998 10002 14433 16657 16725 18311 18759 19367 19717 20429 20575 21437 21743 21834 22092 24085 24131 24622 25275

25491 25494 28297 29578 29728 30164 36739 37195 37436 37799 37854 39124 39957 41872 45097 45615 45784 46434 46504 46849 46901 47504 48850 49794 50429 52813 53353 53772 53820 54323 55234 55317 55969 56200 57163 58532 58922 60041 61405 62977 64620 65917 65983 70566 71005 72681 72763 72798 73080 75377 77556 79341 79879 80707 80944 81467 83265 83709 84320 84368 84473 84819 84895 85568 85913 86116 86303 86417 86902 87314 87457 88376 88601 89205 90897 91334 91966 92496 93741 93959 94168 97197 98118 99138 99633.

Wygrane po 5.000 zł padły na Nr: 649 1383 2262 448 504 3749 5253 6220 281 488 7034 186 362 492 935 8501 9356 10038 097 291 466 11371 645 932 12258 389 454 13853 14975 15066 246 708 16154 138 281 819 17813 861 18063

Dalszy ciąg wygranych podany będzie jutro

Dalszy ciąg wygranych po 4.000 zł z 1-go dnia ciągnięcia

25039 55 127 54 6 76 223 332 401 57 530 629 719 853 917 30 61 93 26013 40 103 244 337 49 90 427 8 523 50 614 16 56 82 7 805 906 31 44 73 98 27001 106 41 345 416 29 519 81 615 47 92 751 78 851 64 84 973 28040 191 7 269 71 301 90 447 58 72 502 25 608 81 786 893 906 71 93 29035 92 104 23 47 96 295 447 50 65 552 59 89 679 701 816 944 88 30011 78 103 4 75 204 8 66 70 87 89 308 90 435 60 95 512 75 625 55 791 801 2 6 49 55 61 75 934 31050 80 91 128 80 320 30 80 582 522 726 72 821 31 65 915 27 32009 104 57 209 309 28 415 35 88 518 622 718 34 951 67 33093 95 156 64 281 9 90 386 450 2 578 606 25 66 77 89 798 818 76 96 99 914 914 96 34031 54 73 211 23 46 93 344 54 75 485 509 45 99 699 759 827 35 65 951 61 35011 58 71 176 239 49 95 398 405 33 34 541 630 813 84 900 36057 126 41 229 85 339 44 52 77 438 639 736 45 89 905 71 84 37029 35 67 93 170 94 202 27 69 389 409 85 99 510 11 612 16 96 741 801

HURTOWNIACH I SKLEPACH WZORCOWYCH P.C.H.

NA ŚWIĘTA ZAOPATRZ SIĘ W

w cukier, sól, wina, słodycze, mąkę i inne artykuły spożywcze.

Czytajcie GŁOS ROBOTNICZY!

PROSZKI DO PRANIA

Pixin, Gama, Persil, Schicht
Cena detal. 80 zł za 1 kg

MYDŁO DO PRANIA 62%

Firmy Schicht, Lukasik, Jawor
Cena detal. 470 zł za 1 kg

ULTRAMARYNA

Firmy Sommer i Nowar, Silesia, Kaliska
Cena detal. za 1 kg
w opakowaniach à 1 dkg — 670 zł
à 5 „ — 540 zł
à 10 „ — 510 zł

Hurtowo rozprowadza
Centrala Handlowa Przemysłu Chemicznego
ODDZIAŁ w ŁODZI — ŻWIRKI 11

Żądać wszędzie! Żądać wszędzie!

TEATRY

Państwowy Teatr Wojska Polskiego
ul. Jaracza 27

Dziś o godzinie 19.15 przedstawienie popularnej komedii czeskiej Jana Drdy pt. „Igraszki z diabłem”. Ciekawa treść, piękne melodie i tańce czynią sztukę w reżyserii Leona Schillera widowiskiem pełnym uroku i optymistycznej wiary w człowieka. Zespół tworzą: Fijewska, Życzkowska, Bartosiewicz, Puchniewska, Skwarska, Borowski, Biernacki, Bolkowski, Dejunowicz, Grabowski, Kłosiński, Kozłowski, Lubelski, Lapiński, Łodyński, Maciejewski, Ordon, Staszewski, Wojciechowski, Woźniak i słuchacze PWS. Opracowanie muzyczne Tomasa Kiesewettera i Władysława Raczkowskiego, dekoracje i kostiumy projektu Otto Axera. Tańce w układzie Jadwigi Hryniewickiej.

Państwowy Teatr Powszechny
11 Listopada 21

Codziennie o godzinie 19.15 doskonała matrya I. Erenburga pt. „Lew na placu”.

Teatr „OSA” Traugutta 1
(w sali „Sireny”)

Otwarcie sezonu 1948-9. Codziennie o 19.30, w niedzielę i święta o 16 i 19.30 ciesząca się wielkim rozgłosem komedia muzyczna pt. „Porwanie Sabinek”. Udział biorą: Józef Węgrzyn, H. Gruszecka, B. Halmirska, Z. Jamry, Z. Zarembianka, W. Brzeziński, J. Darski, J. Sciwarski, H. Szwaicer. Reżyseria: H. Gruszecka. Dekoracje: J. Galewski. Kostiumy: J. M. Szancer. Przy fortepianach: Z. Wiehler i W. Synder. Kasa sprzedaje bilety od 10 rano bez przerwy, tel. kasy 272-70. Tel. biura 107-78.

Teatr „MELODRAM”
ul. Traugutta 18 (gmach OKZZ)

Dziś o godzinie 19.15 „Gody weselne” — widowisko ludowe w układzie i reżyserii Leona Schillera. Pełne uroku widowisko opiera się na motywach obrzędowych, tekstach mówionych, śpiewach i tańcach związanych z ludowym obrzędem sobótki, wesela i dożynek. Kompozycja muzyczna Władysława Raczkowskiego i Kazimierza Sikorskiego, tańce Barbary Fijewskiej, kostiumy i dekoracje Stanisława Cegielskiego.

Teatr Kameralny Domu Zohnera
ul. Daszyńskiego 34

Dziś i codziennie o godzinie 19.15 sztuka T. Rattigana „Kadet Winslow”. Udział biorą: Stanisław Paliński, Helena Puczyłowska, Edward Dziwowski, Irena Horecka, Wanda Jakubińska, Janusz Jaroń, Halina Kossobudzka, Andrzej Lapiński, Adam Mikolajewski i Konstanty Pagowski. Reżyseria: Erwina Axera. Dekoracje i kostiumy Władysława Daszewskiego. Kasa czynna od 11 do 13 i od 15. Tel. 123-02.

Teatr Komedii Muzycznej „LUTNIA”
Piotrkowska 243

Dziś i codziennie o godz. 19.15 „Piękna Helena” — opera komiczna w 3 aktach J. Offenbacha. Bilety wcześniej do nabycia w Związku Artystów Plastyków, ul. Piotrkowska 102, a od godziny 17 w kasie teatru, w niedzielę kasa teatru czynna od godziny 11.

IX PORANEK POPULARNY
W FILHARMONII

W niedzielę, 12 bm, o godzinie 12.15 Filharmonia Miejska w Łodzi (Narutowicza 20) urządziła swój IX Poranek Symfoniczny z udziałem młodych artystów łódzkich Aleksandra Tarskiego — dyrygenta i Zbigniewa Szymonowicza — fortepian. W programie: Mussorgskiego: „Noc na Lysej Górze”, Czajkowskiego: Koncert fortepianowy b-moll i Schuberta: Symfonia h-moll („Niedokończona”). Ceny miejsc niższe, Kasa Filharmonii czynna od 10—13, w niedzielę od 10 do rozpoczęcia koncertu, Część biletów, przeznaczona dla członków związków zawodowych, rozstrzyna Wydz. Kulturalno-Oświatowy OKZZ (Traugutta 18).

KINA

- ADRIA — „Zygmunt Kłowski”
godz. 16, 18, 20, w niedz. 14
film dozwolony dla młodzieży
- BALTYK — „Dusze nieujarzmione”
godz. 17, 19, 21, w niedz. 15
film niedozwolony dla młodzieży
- BAJKA — „Czerwony krawat”
godz. 18, 20, w niedz. 16
film dozwolony dla młodzieży
- GDYNIA — „Program aktualności kraj. i zagr. Nr 42”
godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21,
HHL (dla młodzieży) — „Młodzi idą”
godz. 16, 18, 20, w niedz. 14
- MUZA — „Przygoda na wakacjach”
godz. 18, 20 w niedz. 16
film dozwolony dla młodzieży
- POLONIA — „Aleksander Newski”
godz. 16, 18, 30, 21, w niedz. 13, 30
film dozwolony dla młodzieży
codziennie zmienia program
- PRZEDWIOSNIE — „1-go Maja 1948 roku w Moskwie”, „Białoruś w tańcu i pieśni”
film dozwolony dla młodzieży
- ROBOTNI — „Tchórz”
godz. 16, 30, 18, 30, 20, 30, w niedz. 14, 30
film dozwolony dla młodzieży
- REKORD — „Zakazane piosenki”
godz. 18, 30, 20, 30, w niedz. 15, 30
film dozwolony dla młodzieży

SPORT SPORT SPORT

Jutro Łódź wita sztafety z Wrocławia

Program uroczystości związanych z powitaniem sztafety ZMP w Łodzi

Z całego kraju nadchodzą meldunki z trasy sztafet biegających z pozdrowieniami miast polskich na Kongres Zjednoczeniowy. Na całej trasie sztafety spotykają się z entuzjastycznym przyjęciem ze strony całego społeczeństwa. Entuzjazm ten ujawnia się nie tylko po dużych miastach, ale również jest on spontaniczny w małych miejscach i wsiach położonych wzdłuż trasy.

W dniu 12 b. m. przybywa do Łodzi sztafeta ZMP, biegnąca z Wrocławia do Warszawy. Ostatni odcinek tego etapu biegnie ul. Pabianicka, Pl. Niepodległości (Leonarda), Pl. Reymonta i ul. Piotrkowską do Pl. Wolności, gdzie będzie meta. Na trasie sztafety będzie kursował specjalny tramwaj z głośnikami, przez które będzie nadawana muzyka i piosenki w wykonaniu chóru ZMP przy XX Gimn. i Lic. Na ulicy Piotrkowskiej będą w pięciu punktach grały orkiestry dęte.

Program uroczystości:
12. XII. 48 r.

Godz. 10-ta — zbiórka wszystkich zawodników, biegających w sztafecie, w Zarządzie

Łódzkim ZMP gdzie zostanie wyświetlony film, po czym zawodnicy zostaną rozwiezieni na trasę.

Godz. 13—14 — Sztafeta biegnie przez miasto.

Godz. 14,30 — Ostatnia zmiana dobiega do mety na Pl. Wolności i oddaje pergamin. Następuje ostemplowanie pergaminu przez KW i KE PPR i WK PPS i ZŁ i ZW ZMP i ZO ZAMP i złożenie podpisów. Przemawiają: tow. Dworakowski — I Sekretarz KE PPR i tow. Stawiński W. — Sekretarz WK PPS, kol. Jabłoński — Przewodniczący ZŁ ZMP. Udział w uroczystości weźmą: Prezydent m. Łodzi Ob. Stawiński, Wojewoda Szymanek,

Przedstawiciele Zw. Zaw. Wojska, Kuratorium itd.

Po zakończeniu uroczystości na Pl. Wolności, przedstawiciele Partii, Władz i instytucji, zawodnicy i aktywi ZMP udadzą się do Urzędu Wojewódzkiego, przy ul. Ogrodowej, gdzie odbędzie się:

Godz. 15 — Akademia.
Godz. 15,30—16 — Obiad.
Godz. 16,30—22 — Zabawa Ludowa.

13. XII. 48 r.

Godz. 8 — Zbiórka zawodników w lokalu Dzielniczy Śródmieście — ul. Piotrkowska Nr 47.

Godz. 9 — Uroczyste pożegnanie sztafety na Pl. Wolności.

Godz. 9,30 — Start do etapu Łódź—Rawa - Mazowiecka, ulicami: Nowomiejska, Wojska Polskiego (Brzezifska), w kierunku Budy—Stoki.

Na 6-ciu ringach Polski walczą jutro pięściarze o wejście do I i II ligi



Jutro ósemka Zryw walczą o wejście do ligi bokserkiej z „Pafawagiem”. Spotkanie to odbędzie się we Wrocławiu. Na zdjęciu pięściarze Zrywu podczas jednego z ostatnich treningów. Od prawej: Potocki, Stasiak, Czarniecki, Woźniakiewicz, Krawczyk, Kijewski, Piastrowski, Taborek i Wojnowski.

W nadchodzącą niedzielę, dnia 12 bm, rozpoczynają się pierwsze rozgrywki o wejście do I ligi bokserkiej. Jak wiadomo, najsilniejsze zespoły w kraju zostały podzielone na 6 grup, przy czym zwycięzcy poszczególnych grup tworzyć będą I Ligę, zaś kluby, które zajmą drugie miejsce znajdą się w II Lidze.

GRUPA I

W grupie I „Warta” walczy w Poznaniu z „Gedanią” (Gdańsk). Spotkanie będzie niewątpliwie zażarte, gdyż obie drużyny reprezentują wyrównany poziom. Silniejsza wyda się drużyna Gdańska, aczkolwiek mocno odmłodzona drużyna „Warty” również ma szanse zwycięstwa.

GRUPA II

W grupie II jak wiadomo spotkają się w Łodzi „Włókniarz” z „Gwardią” rzeszowską.

GRUPA III

W grupie III „Pafawag” (Wrocław) spotyka się u siebie z łódzkim „Zrywem”. Faworytem jest drużyna łódzka. Musi ona jednak dobrze zapracować na zwycięstwo z twardym i do brzo przygotowanym zespołem wrocławskim.

GRUPA IV

W grupie IV chozowski „Batory” gości ze spół „Radomiaka”. Słazacy mecz ten powinni bez trudu wygrać.

GRUPA V

W grupie V walczą w Łodzi miejscowy „Włókniarz” z mistrzem Rzeszowa „Gwar-

Odzieżowcy i atleci czczą Kongres Zjednoczeniowy

Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Konfekcyjnego w Łodzi referat sportowy urządził dla uczczenia dnia Kongresu Zjednoczenia Partii Robotniczych wielki turniej w tenisie stołowym dla swych kół sportowych w przemyśle konfekcyjnym w konkurencjach drużynowych żeńskich i męskich.

Otwarcie turnieju nastąpi w dniu 12 grudnia o godz. 15 w sali klubu sportowego „ODZIEŻ” w obecności Dyrektorów, Przew. Rad Zakładowych i przedstawicieli Zw. Zaw. Turniej trwać będzie 7 dni i zakończy się w

dnia 19 grudnia przy czym zostaną rozdane nagrody ufundowane przez Dyrekcję i Rady Zakł. oraz Zw. Zaw.

Do udziału w tym turnieju zgłosiło się już 8 drużyn męskich i 8 drużyn żeńskich.

Celem uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego Partii Robotniczych, Łódzki Okręgowy Związek Atletyczny organizuje w niedzielę zawody zapaśnicze w sali przy ul. Nawrot 27 o godz. 10 rano.

Walczą najlepsi zapaśnicy okręgu łódzkiego.

Dział oficjalny ŁOZB

Komunikat W-łu Sportowego Nr 17

1. Podaje się do wiadomości tabelkę rozgrywek o drużynowe mistrzostwa Okręgu Kl. B na rok 48-49.

- 9.I.49 r. Korab, Piotrków — Energetyka
- 9.II.49 r. DKS, Aleksandrów — Filmowiec
- 16.I.9 r. Korab, Piotrków — Filmowiec
- 16.II.49 r. DKS, Aleksandrów — Energetyka
- 22.I.49 r. Filmowiec — Energetyka
- 23.I.49 r. Korab, Piotrków — DKS, Aleksand.
- 30.I.49 r. Energetyka — Korab, Piotrków
- 6.II.49 r. Filmowiec — DKS, Aleksandrów
- 10.II.49 r. Energetyka — Filmowiec
- 13.II.49 r. DKS Aleksandrów — Korab Piotr.
- 20.II.49 r. Energetyka — DKS Aleksandrów
- 27.II.49 r. Korab — Filmowiec

Terminy dla rezerw Kl. A.

- 13.I.49 r. Zryw — Włókniarz
 - 20.I.49 r. LKS — Włókniarz
 - 27.I.49 r. Zryw — LKS
 - 3.II.49 r. Włókniarz — Zryw
 - 13.II.49 r. Włókniarz — LKS
 - 17.II.49 r. LKS — Zryw
2. Karze się zawodnika Jurczaka Władysława za podwójne podpisanie karty zgłoszenia z datą przynależnością do klubu ChZKS „Concordia” Piotrków, ponownie zgłoszonego do RKS Korab, Piotrków. Dyskwalifikacja wchodzi w życie z dniem 30.II.48 r.
- Sekretarz M. Klimczak Przewodniczący WS M. Tyl

Nowy skład juniorów na mecz z Czechosłowacją

WARSZAWA (obst. wł.) Na zebraniu Polskiego Związku Bokserskiego w środę ktp. związkowy Derda przeprowadził pewne zmiany w składzie reprezentacji juniorów na mecz bokserki z Czechosłowacją. Nowy skład wygląda obecnie następująco:

w. piórkowa — Kruza, w. lekka — Ratajezak, w. półśrednia — Kaźmierczak, w. średnia — Smyk (rez. Stysiał), w. półciężka — Franek (rez. Gnat), w. ciężka — Stec.

Wyznaczeni zawodnicy zbiorą się w poniedziałek 13 bm. rano we Wrocławiu, skąd odjadą do Czechosłowacji.

dzią”. Zdecydowanym faworytem w tym spotkaniu są łodzianie.

GRUPA VI

W grupie VI „Zjednoczeni” (Bydgoszcz) powinni na swoim terenie łatwo uporać się z „Lublinianką”.

Dzisiaj w Zgierzu pierwszy mecz hokejowy

Dzisiaj w Zgierzu zostanie otwarte lodowisko, z którego Zgierz może być naprawdę dumny, gdyż powinno być ono najlepszym w Polsce. Uroczystość tą uświetni mecz hokejowy, który rozegrają między sobą LKS i Włókniarz (Zgierz). Początek meczu o godz. 18-cj.

Jutro mecz

Ruch - ŁKS

Jutro na stadionie LKS-a o godz. 11 odbędzie się ostatnie w tym roku spotkanie piłkarskie. Gospodarze zmierzą się z Bushem, a dochód z tej imprezy przeznaczony jest na dzieł po zamordowanych więźniach politycznych obywateli koncentracyjnych.

Ponieważ ostatnio łodzianie znajdują się w dobrej formie, zawody niedzielne zapowiadają się interesująco. Ze względu na wzniosły cel, sądzimy, że stadion LKS-a będzie wypełniony miłośnikami piłki nożnej.

Zawody prowadzi ob. Szperling.

Z życia KS „Odzież”

Zarząd Zw. KS „ODZIEŻ” zawiadamia wszystkich członków, że w dniu 15. 12. 1948 roku o godz. 16-tej w lokalu własnym przy ul. Wiełkowskiego Nr 28, odbędzie się nadzwyczajne zebranie. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Dział oficjalny ŁOZB

Komunikat W-łu Szkoleniowego Nr 3

- 1) Turniej pięściarski juniorów rozpocznie się dnia 12 bm. o godz. 16 w Zgierzu.
- 2) W turnieju mogą startować zawodnicy, którzy nie przekroczyli 18 lat i nie stoczyli więcej niż 10 walk.
- 3) Zgłoszenia do turnieju przyjmowane będą w dniu zawodów przed oficjalną wagą.
- 4) Waga i badanie lekarskie zawodników zgłoszonych do turnieju odbędzie się w dniu 12. grudnia br. od godz. 11 w świetlicy Elektryczni Łódzkiej przy ul. Daszyńskiego 58. Wejście przez portiernię.

Przew. Wydz. Wszkoleniowego C. Dębski

Z życia AZS-u

Uwaga pływacy!

Kierownictwo Sekcji Pływackiej AZS komunikuje, że od dnia 1. grudnia 48 r. treningi pływackie dla zawodników odbywać się będą według następującego rozkładu godzin:

kobiety:
Poniedziałki 21 — 22 godz.
Środy 21 — 21.30 godz.
mężczyźni:
Soboty od godz. 20.30 — 21.30
Niedziele od godz. 10 — 10.30